Nr. 118 Sobota, 26 Maja 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centó . — Biuro Re[illegible]yi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy fran[illegible] — Reklamacy[illegible] otwarte wolne od op[illegible].

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. [illegible]5 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., k[illegible]artalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują [illegible]- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 [illegible] Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kil[illegible]e po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Namiestnictwo czeskie pod dniem 10 maja b. r. l. 30.936 odnośnie do rozporządzenia z dnia 26 marca b. r. l 19.518 (tut. okólnik z dnia 6 kwietnia b. r. l. 21.093), którem ustanowiono stacye kolejowe, upoważnione do ładowania i wyładowania transportów nierogacizny, jakoteż i przeżuwaczy, wyznacza dodatkowo także i stacyę kolejową Lysa na austryacko-północno-zachodniej kolei i Trautenau na północno niemieckiej kolei. W tych stacyach ma być w myśl powołanego wyżej okólnika opłacaną do kasy kolejowej taksa za oględziny a nadto strona opłacić ma oglądaczowi zwrot kosztów podróży. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 22 maja 1883.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 maja.

Cała prasa europejska składa Włochom gratulacye z powodu przebiegu ostatniej wielkiej rozprawy parlamentarnej o wewnętrznej i zewnętrznej polityce rządu. Gabinet stoczył walkę zaciętą i rozstrzygającą, postawił na kartę całą swoją egzystencyę polityczną, wyzwał wszystkich przeciwników i ściągnął wszystkie swoje posiłki, a rezultat wykazał, że po jego stronie stoi większość, jakiej włoski parlament jeszcze nigdy nie posiadał, jakiej nie posiada żaden z współczesnych parlamentów. Większość ta uznała zatem, że należy się zaufanie rządowi, który w programie swoim na czele stawia zamknięcie okresu rewolucyjnego, lojalność na zewnątrz i intenzywną pracę około skonsolidowania stosunków wewnętrznych. Przed kilku miesiącami jeszcze taki przebieg rozprawy wydawałby się był może niemożliwym, lub co najmniej nieprawdopodobnym. Pokazuje się, że społeczeństwo włoskie uległo silnej refleksyi w duchu umiarkowania i konserwatyzmu.

Po takiem świetnem zwycięztwie jako pierwsze następstwo polityczne przedstawia się częściowe przesilenie i potrzeba rekonstrukcyi gabinetu. Wygląda to jakby paradoks, ale nie może dziwić nikogo, komu znane są polityczne charaktery, wchodzące w skład obecnego gabinetu. Dwaj ministrowie Baccarini i Zanardelli, chociaż razem z Depretisem stanęli do walki ostatniej, nie zostają w harmonii politycznej z programem umiarkowanego prezydenta. Pierwszy z tych ministrów, jako deputowany republikańskiej Ravenny, często odzywał się do wyborców z aluzyami, które raziły bardzo w ustach królewskiego ministra. Przebijał z nich nie jawny republikanizm, skłonny do rozpoczęcia akcyi i obwołania republiki, lecz platoniczny, który na razie godzi się z monarchią, ale nie przestaje wzdychać do republiki, jako wrzekomo najdoskonalszej, idealnej organizacyi państwa. W ustach ministra królewskiego już i to razić musiało, to też niczaz Baccarini wystawiony był na ostre ataki w prasie i w Izbie. Mniejszą jest już różnica zdań między Zanardellim a Depretisem, ale tak rzecz się miała dotąd, obecnie zaś uległa zmianie. Nie ma bowiem wątpliwości, że po ostatnich mowach Manciniego i Depretisa wykluczona już została z polityki włoskiej ta dwuznaczność dotychczasowa, która pozwalała przechylać się raz na jedną a raz na drugą stronę, a której zwolennikiem był właśnie Zanardelli.

W uzupełnieniu gabinetu spoczywać będzie jedna z rękojmij, że najświeższy zwrot w programie Włoch nie będzie tylko ustępstwem dla przymusowej sytuacyi, lecz stanie się punktem wyjścia dla trwałej, umiarkowanej polityki. Depretis zdołał dziś przyciągnąć do siebie prawicę, której najznakomitszy reprezentant Minghetti tak wybitną odegrał rolę w ostatniej rozprawie parlamentarnej. Zbliżenie się prawicy, w której tradycyach mieści się cały okres wzrastania małego Piemontu na potężne Włochy, która niegdyś w Cavourze miała swojego wodza, powinna być usankcyonowana i utrwalona w reorganizacyi gabinetu. W miarę jak nowi ministrowie, powołani przez Depretisa na miejsce ustępujących, posiadać będą zaufanie i sympatyę prawicy, gabinet nowy będzie powszechnie uważany za pana całej sytuacyi we Włoszech.

KORESPONDENCYE

Berlin, 23 maja.

☐ Wczoraj odegrała się znowu w parlamencie scena, która przykre zrobiła wrażenie. Kiedy prezydent v. Le[illegible]tzow zapytał zastępcy kanclerza, ministra skarbu v. Scholza, czy i kiedy zechce odpowiedzieć na interpelacyę Duńczyka Johannsena, oświadczył minister, że ani odpowiedzi nie udzieli żadnej, ani w obradach nad interpelacyą nie weźmie udziału. Po tem oświadczeniu wszyscy pełnomocnicy, wysłani przez króla pruskiego do rady związkowej, opuścili salę a pozostał jeden tylko pełnomocnik, zdaje mi się zastępca wolnego miasta Hamburga. Całe to zajście potrzebuje komentarza, bo sprawa poruszona przez interpelanta w radzie związkowej nie była wcale przedmiotem jakichkolwiek rozpraw. Ponieważ minister v. Scholz ani jednem słowem nie dał do zrozumienia, jakie powody skłoniły go do zajęcia tak dziwnego stanowiska, rozprawy same nad interpelacyą nie wzbudziły także żywego interesu. Zażalenia posłów duńskich Johannsena i Lassena znane są czytelnikom *Gazety Lw.*; nowe przykłady dziwnej bezwzględności, z jaką władze szlezwickie odrzuciły prośby rozmaitych optantów o udzielenie im obywatelstwa pruskiego, nie odbiegają od znanych już przykładów dawniejszych. Najciekawszą na ten temat była bez wątpiania mowa posła Richtera, znanego przywódzcy postępowców. Richter przypomniał, że minister v. Puttkamer wyraźnie zapowiedział, że sprawa optantów rozbierana będzie w parlamencie, a nadto oświadczył już w sejmie pruskim, iż publiczna dyskusya nad tym przedmiotem może być tylko pożądana rządowi. Tymczasem dziś pana Puttkamera nie ma nawet w parlamencie a minister Scholz zajął wobec prośby optantów stanowisko najnieprzychylniejsze. Minister Puttkamer przyrzekł ułatwić optantom ile możności uzyskanie obywatelstwa pruskiego i prawa wstąpienia do wojska, a, generał Moltke sądzi, że zaciąganie się Alzatczyków w szeregi wojska niemieckiego znacznie przyspieszy zlanie się ludności tamtejszej z niemiecką — alej p. minister Scholz snać innego jest zdania. Czyniąc alluzyę do nieporozumień między jednym a drugim ministrem wyraził Richter nadzieję, że wpływ Puttkamera w ministerstwie pruskiem jeszcze dość będzie silnym, aby w sprawie optantów duńskich łagodniejsza praktyka wzięła górę. Poseł Windthorst i Minnigerode (konserwatysta) oświadczyli, że sprawa cała przedewszystkiem jest pruską, a jako taka w sejmie pruskim powinna być roztrząsaną, skoro zażalenia optantów u władz nie znajdują uwzględnienia, a dopiero gdyby i sejm pruski nie uwzględnił prośby, rzeczą będzie interpelantów wnieść sprawę w parlamencie. Na tem był koniec. Windthorst nie szczędził rządowi zarzutów, że jeszcze przed uzasadnieniem interpelacyi zastępca kanclerza odmówił wszelkiej odpowiedzi.

W sprawie zaprowadzenia kas dla ro-

---

4)

LIRYK RZYMSKI

SZKIC LITERACKI

III.

(Ciąg dalszy.)

Przybywszy do Rzymu, zastał Catullus szereg najbliższych rodaków z Gallii; między nimi i Corneliusa Neposa; niektórych innych poznamy w ciągu dalszego opowiadania. Ci ułatwili mu zawiązanie stosunków literackich i towarzyskich. Także i ów Mallius wyświadczył mu przysługę, przyjmując go na czas niejaki gościnnie w swe progi. Zajął się nim i sławny mowca, współzawodnik Cycerona, Q. Hortensius Ortalus.

Młody przybysz posiadał dar podobania się, zyskania sobie sympatyi i przyjaźni. Piosnki jego świadczą najlepiej, że był szczerym i otwartym względem życzliwych przyjaciół, wdzięcznym dla dobrodziejów, że był żywego, wesołego usposobienia. Młodzieniec z takiemi przymiotami serca i duszy, zapowiadający tak świetne nadzieje na przyszłość, był upragnionym towarzyszem dla każdego i pożądanym gościem w wszelkich towarzystwach, mianowicie także w salonach najznakomitszych rodzin, w salonach arystokracyi rodowej, urzędniczej i pieniężnej.

Właśnie potworzyły się były na nowo w Rzymie koła towarzysko-literackie. Catullus wszedł do jednego z kół takich, klub ten zaliczał się bezwątpienia do najpierwszych. Gromadzili się tu razem ludzie różnego stopnia w hierarchii społecznej i różnej fortuny, przeważnie ludzie młodzi, którzy przechodzili właśnie stopnie skali urzędniczej, ale i starsi, którzy wybitniejsze już zajęli stanowisko w rzeczypospolitej, panowie i panie; wszystkich łączyła i skupiała chęć swobodnych zabaw i uciech, zgodność politycznych zapatrywań, zamiłowanie w literaturze i sztukach.

Było to coś zupełnie nowego — życie takie towarzyskie, w kołach szerszych i licznych, a jednak niezbyt mięszanych, gdzie ten więcej znaczył, kto więcej miał sprytu i talentu, gdzie konwersacyę o rzeczach bieżących, o polityce i wypadkach codziennego życia przeplatano rozmową czysto literacką.

Starzy Rzymianie czegoś podobnego nie znali. Cywilizacya grecka rozbudziła takie usiłowania.

Gdy z końcem drugiego i w pierwszych dziesiątkach pierwszego wieku przed narodz. Chr. wymarły dynastye w azyatyckich państwach w Pergamon, w Bitynii i Syryi, które od dwóch blisko wieków troskliwą opieką otaczały sztuki i nauki, gdy w tymże czasie gasnąć i blednąć począł świetny blask wspaniałego dworu egipskich Ptolemeuszów, którzy w rzędzie opiekunów nauk w epoce aleksandryjskiej pierwsze bezsprzecznie zajmowali miejsce — poeci, uczeni i literaci helleńscy, raczej hellenistyczni, gromadnie przenosili się do Rzymu, szukając tutaj przytułku i schronienia. Znalazłszy pożądaną łaskę i poparcie u możnych, zalali stolicę łacińską w całem tego słowa znaczeniu i utworzyli w niej liczne ogniska życia i pracy umysłowej i literackiej. Wnet się też stało zwyczajem, że każdy dom zamożniejszy trzymał sobie jakiego greckiego pedagoga, lektora lub towarzysza, nadwornego poetę, filozofa albo pisarza pamiętników rodu.

Między greckimi przybyszami znajdowali się ludzi uczeni i poważni jakoto słynny lekarz Asklepiades, poeta Parthenios z Bitynii, Poseidonios z Apamei, literat i magister; większość natomiast składała się z powierzchownie wykształconych awanturników, którym nie u naukę, ale o wygodne chodziło życie. Schlebiając swym mecenasom i ich skłonnościom, gawiedź ta niezmiernie się przyczyniła do tej straszliwej demoralizacyi, jaka w tem stuleciu z olbrzymim pospiechem opanowała całe społeczeństwo rzymskie. Przyznajmy jednakże zarazem, że i między Rzymianami niewielu było takich, co z szlachetnych pobudek zwracali się do studyum greckich wzorów, co z prawdziwem zamiłowaniem zajmowali się literaturą i bez żadnych ubocznych myśli obejmowali rolę jej protektorów. Mecenasostwo nauk, przybieranie pozorów naukowych, układanie wierszy, stało się rzeczą mody.

Jak zaraza jaka, tak się ta moda pisania rozwielmożniła w Rzymie w wieku pierwszym przed nar. Chr. Nie było męża, któryby jej nie składał w ofierze wiązanki swoich *carmina*; nawet niewiasty pragnęły zająć zaszczytne miejsce na wyżynach Parnasu.

Kreślono wierszyki przeważnie okolicznościowej treści; obiegały one w formie kart luźnych. Ale i grube księgi pojawiały się w licznych zastępach, prozą, lub częściej w formie miarowej. Ta bowiem nikomu nie sprawiała trudności, rytmy zabawką były dla każdego, kto wysłuchał z pożytkiem praktycznego kursu metryki i poezyi. Valerius Cato założył osobną szkołę poetycką.

Główną atoli szkołą ćwiczeń dla poetyckich dyletantów były zebrania kół towarzyskich. Przy wesołych biesiadach, kiedy wino zaszumiało w głowie, wszczynała się walka. Ochoczy uczestnicy podawali sobie tabliczki — *pugillaria* — i kreślili na nich swoje pomysły. Jeden klątwę rzucał na niegodziwego rywala, który mu zabrał kochankę, drugi szydził z słabostek i ułomności jakiego wodza lub męża stanu, inny składał lękliwy wiersz do swej lubej, czwarty wyśmiewał poetów z innej kliki, jeszcze inny opowiadał w żartobliwy sposób o swoich lub przyjaciół swoich przygodach, składał wiersze na cześć Bachusa. Dowcipy i żarty, wspomnienia i plotki, pochwały i komplimenta lub nagany dla dam, artystów i aktorów, zaprawione pieprzykiem a przystrojone w epigramatyczną formę dystychu lub w gładkie anakreontyki — otóż to owe okolicznościowe *ineptiae, nugae, lusus.*

Wielka tu jednem słowem panowała obfitość w treści, jak rozmaite były okoliczności i powody tych ulotnych piosenek. Miały one tylko efemeryczne znaczenie, i wiele z nich bezzwłocznie poszło w niepamięć, inne się utrzymały do późnych czasów i czytywane były z przyjemnością, chociaż już dawno zmieniły się były stosunki, z których one wyrosły. Wszakże i Catulla wierszyki czytamy z wielką lubością, a one w znacznej części właśnie takimże zebraniom i przypadkowym wydarzeniom zawdzięczają swoje powstanie.

Obok tych poezyj dyletanckich pojawiały się także utwory poetów z zawodu, zapisanych do cechu. Począwszy bowiem od czasów Liwiusza Andronika, poeci z zawodu stanowili osobną przez państwo uznaną korporacyę i zgromadzali się na Awentynie w świątyni Minerwy, jako patronki sztuk i rzemiosł. W okresie cyceroniańskim ta poezya fachowa smutny przedstawia obraz. Tragedya i komedya zupełnie były zaniedbane. Jedynie farsa, t. zw. *mimus*, pełen charakterystycznych rysów z życia stolicy, świetnie się rozwinął dzięki zdolnościom Laberiusa. Genialny Lukrecyusz Carus obrał sobie przedmiot niewdzięczny, nie nadający się do poetycznego obrobienia, kwestyę filozoficzno-fizykalną o istocie wszech rzeczy; współcześni nie zrozumieli go, bo nie potrafili się wznieść na te wyżyny, na których bujała śmiała jego wyobraźnia. Varro wprowadził do literatury nowy *genre* literacki, t. zw. *saturę*, mięszając poezyę z prozą. A zresztą wszyscy poeci z zawodu byli naśladowcami Aleksandryjczyków. Aleksandryjska poezya i doktryna stały

botników chorych oświadczył minister Scholz, że rada związkowa zasadniczo przeciwną jest temu, aby także na ludzi zatrudnionych w gospodarstwie rolnem i leśnem nakładano obowiązek należenia do kas zaproponowanych; rządy przystaną chyba na fakultatywne przystąpienie takich robotników do kas, w przeciwnym razie ustawa cała nie uzyskałaby sankcyi rady związkowej. Polacy, centrum i znaczna część konserwatystów podzielają te zapatrywania rządów związkowych. Dziś nie mogło się odbyć ostateczne głosowanie, gdzie tylko 192 członków było obecnych, a 199 potrzeba, aby uchwały mogły być prawomocne.

Znana już nota pruska zrobiła w kołach centrum jak najgorsze wrażenie. Pan Schloezer wcale nie wchodzi w rozbiór owych punktów jurysdykcyi biskupiej i wykształcenia duchowieństwa, przeciw którym główinie zwracały się zażalenia rzymskie. Nota nie mówi wcale o rewizyi ustawodawstwa, a cóż dopiero o organicznej rewizyi, jakiej Stolica Apostolska żąda. Zagrożenie nowej represyi na wypadek, gdyby papież nie spełnił żądań pruskich, wcale nie przeraziło stronnictwa centrum. Czy wręczona już rządowi odpowiedź rzymska nada rokowaniom lepszy kierunek, rzecz to wątpliwa. Liberalni postanowili wtedy tylko popierać ks. Bismarcka, gdy się zobowiąże nie usuwać podwalin kościelnego ustawodawstwa.

Czynności Rady Wydziału krajowego

za czas od 1 stycznia po 31 marca b. r.

(Dokończenie.)

Ze wstawionej do udziału jak w latach poprzednich kwoty na stypendya dla uczniów szkół rolnictwa, leśnictwa i weterynaryi, przyznał Wydział krajowy następujące stypendya i zasiłki: 1) słuchaczom wiedeńskiej c. k. akademii rolniczej Hilaremu Follprechtowi i Michałowi Martüzowi po 300 zł. a Janowi Kosinie i Janowi Ficałowiczowi po 150 zł.; 2) uczniom szkoły weterynaryi we Lwowie, Narcyzowi Sikorskiemu, Stanisławowi Kwiecińskiemu, Franciszkowi Lenartowiczowi, Ludwikowi Tymoftyjewiczowi i Euzebiuszowi Nestajce po 100 zł.

Wydział krajowy zawiadomił wszystkie wydziały powiatowe o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 22 lutego b. r., że dla uzyskania pozwolenia do poboru surowicy, bądź to bezpłatnie ze źródeł solnych, bądź za opłatą ceny z c. k. salin w celu polepszenia pokarmu dla bydła, wystarczać ma potwierdzenie zwierzchności gminnej lub też obszaru dworskiego co do wykazu stanu bydła petenta i rzeczywistej potrzeby surowicy na cel powyższy, że zatem w podobnych wypadkach, nie należy wymagać od stron interesowanych przedłożenia przepisanego dekretem byłej kamery nadwornej z dnia 19 maja 1836 świadectwa lekarza powiatowego. Podania tego rodzaju wnoszone być mają do c. k. nadzorów straży skarbowej, których obowiązkiem będzie po poprzedniem sprawdzeniu podawanych przez obszary dworskie lub zwierzchności gminne dat co do ilości i gatunku bydła, jakoteż co do potrzeb surowicy, przedkładać podania bezzwłocznie wprost c. k. krajowej dyrekcyi skarbu z odpowiednim wnioskiem.

Tym samym reskryptem zniżyło c. k. Ministerstwo skarbu cenę surowicy w zarządzie salinarnym w Wieliczce dla stron zamiejscowych na kąpiele lub na poprawienie pokarmu dla bydła z 1 zł. 22 ct. od hektolitra na 70 ct. Cena surowicy dla osób w Wieliczce zamieszkałych (26 ct. od hektolitra) oraz cena we wszystkich innych salinach (1 zł. 22 ct. a względnie 26 ct. od hektolitra) pozostają niezmienione.

W skutek zapytania Prezydyum c. k. Namiestnictwa z dnia 26 lutego b. r. względnie Ministerstwa spraw wewnętrznych, czy wobec przyznanego już prawa politycznej egzekucyi wierzytelnościom hipotecznym Banku krajowego, Wydział krajowy trwa przy wyrażonem w memoryale z dnia 29 marca 1881 żądaniu, aby dla ułatwienia konwersyi długów wysoko oprocentowanych, ciążących na posiadłościach gruntowych, przyznane zostało prawo politycznej egzekucyi dla tych skryptów dłużnych, które z powodu konwersyi pod poręczeniem gmin wystawione zostaną, oznajmiono c. k. Rządowi, że uwzględnienie powyższego żądania obecnie jest równie pożądanem, nawet potrzebnem, jak w chwili przedstawienia. Prawo egzekucyi politycznej bowiem, przyznane Bankowi krajowemu ustawą z dnia 21 czerwca 1882 (Dz. u. p. nr. 81), odnosi się tylko do wierzytelności hipotecznych przez Bank krajowy nabytych, kiedy tymczasem w powyżej powołanym memoryale Wydziału krajowego chodzi o uzyskanie takiego prawa także dla skryptów pod poręczeniem gmin wystawionych. Różnica ta ma ważne znaczenie praktyczne, jeżeli Bank krajowy użyje obligacyj komunalnych jako jednego ze środków konwersyi, gdyż w takim razie gminy, które wystawiły Bankowi skrypt dłużny, narażone byłyby na egzekucyę w drodze administracyjnej (§. 70 ustawy gminnej) a nie miałyby równego bezpieczeństwa prawnego w ściąganiu wierzytelności od członków, między których rozpożyczyły kapitały uzyskane w Banku krajowym na konwersyę.

Wydział krajowy wydał regulamin dla Banku krajowego, specyalne przepisy o pierwszej emisyi obligacyj komunalnych i prowizoryczną instrukcyę kasową, wedle której aż do stanowczego uregulowania kasowości w Banku krajowym, kasa tego zakładu mieścić się będzie w lokalu kasy Wydziału krajowego, z zastrzeżeniem, że nie ma to bynajmniej pociągać za sobą połączenia funduszów Wydziału krajowego z funduszami bankowemi.

W myśl regulaminu poruczył Wydział krajowy naczelne kierownictwo w dyrekcyi Banku krajowego dyrektorowi p. Antoniemu Wrotnowskiemu. Do zastępowania trzeciego dyrektora powołał Wydział krajowy w myśl § 65 statutu bankowego członka Rady nadzorczej p. Michała Dymeta. W myśl §. 66 tego statutu funkcye naczelnego buchhaltera w Banku poruczone zostały prowizorycznie w myśl wniosku dyrekcyi p. Aleksandrowi Morawskiemu.

Wydział krajowy postanowił zrealizować pożyczkę krajową w sumie 3,800.000 złr. w drodze emisyi $4^1/_2$ procentowych obligacyj krajowych po kursie 90 za 100.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Nota pruska do Kuryi.)

W jednym z ostatnich numerów *Gazety* podaliśmy streszczenie najnowszej noty rządu pruskiego, przesłanej na ręce sekretarza stanu kard. Jacobiniego, uważamy jednak za rzeczwłaściwą, zamieścić w dosłownem brzmieniu pomieniony dokument, który w rozgrywającym się obecnie kościelno-politycznym procesie ma historyczne znaczenie.

Nota ta opiewa:

Rzym, 5 maja 1883

Do Jego Eminencyi Księdza Kardynała Jacobiniego, Sekretarza Stanu Jego Świątobliwości Papieża.

Nota Jego Eminencyi Kardynała Sekretarza Stanu Jacobiniego z d. 7 kwietnia r. b. utwierdziła rząd pruski ponownie w przekonaniu, iż wykonanie t. z. *Anzeigepflicht* może być ze strony Kuryi w zasadzie przyznane. Jego Świątobliwość chce atoli dopiero wtedy upoważnić biskupów do tego wykonania, skoro rząd pruski uczyni Kościołowi pewne ustępstwa na innem polu kościelno-politycznem. Rząd pruski ze swej strony jest tak samo dzisiaj, jak i dawniej gotów uczynić zadość życzeniom Rzymu, skoro zostanie uczyniony początek przez wykonanie prawem przepisanej *Anzeigepflicht*. W rzeczy głównej chodzi przeto tylko o kwestyę pierwszeństwa w tych ustępstwach, które w zasadzie uważane są z obu stron jako możebne.

Jeżeli rząd królewski tak wielką wartość przywiązuje do *Anzeigepflicht*, czyni to naprzód dla tego, iż uważa za sprawę honoru, aby go traktowano zarówno z innemi rządami, którym bezwarunkowo przyznawano zawsze współdziałanie władz świeckich przy wokacyi katolickich księży, którego Prusom Kurya rzymska przyznać nie chce. Atoli pomijając tę kwestyę formalną, przyznać trzeba, iż współdziałanie władzy świeckiej przy udzielaniu duchownych urzędów stanowi przedwstępny warunek, umożebniający wspólną pracę władz świeckich i duchownych około utrzymania i utwierdzenia wzajemnej zgody. Królewski rząd widzi w t. z. *Anzeigepflicht* i w nawiązujących się do niej rokowaniach i porozumieniu się władz duchownych i świeckich przedwstępny warunek i punkt wyjścia życzliwego wzajemnego współdziałania.

Bez tego życzliwego współdziałania miałaby *Anzeigepflicht* więcej formalne niż praktyczne znaczenie. Rządowi, po większej części duchowni, o których nominacyę chodzić będzie, mniej będą znani, aniżeli władzy kościelnej; rząd przeto tam, gdzie nie założy swego *veto*, nie będzie jeszcze miał pewności, że z nowo mianowanym księdzem będzie mógł stale pozostawać w pokojowych stosunkach.

Anzeigepflicht i poprzednie zbadanie nominacyi będzie miało wielkie znaczenie, jeżeli nad całem postępowaniem unosić się będzie z obu stron duch pokojowego współdziałania, straci jednak na swej wartości, jeśli obie interesowane władze — świecka i duchowna — staną naprzeciw siebie w postawie wojennej, lub też bez zamiaru obopólnego wspierania się.

Wtedy to państwo musiałoby zabezpieczyć się przed wojowniczymi urzędnikami Kościoła raczej za pomocą środków represyjnych, aniżeli prewencyjnych.

Rząd pruski przywiązuje do tego prewencyjnego środka *Anzeigepflicht* właśnie dlatego takie wielkie znaczenie, ponieważ zdaje się on być nieodzownym dla systemu opartego na pokojowej zgodności. Jeżeli do takiego systemu nie dojdziemy, państwo będzie się w końcu widziało zniewolonem uregulować stale stosunek swój do Kościoła rzymskiego jedynie w drodze swego prawodawstwa. W takim razie będzie państwo musiało katolikom pruskim udzielić wszystkiego, co się da pogodzić z nieodzowną miarą państwowej powagi — po za tą linią jednakże panować będzie musiało świeckie prawo, niezłagodzone na mocy porozumienia z organami duchownemi. W takim razie *Anzeigepflicht* będzie dla państwa prawie niepotrzebną; bo wtedy państwo będzie musiało zdążać do zabezpieczenia swej powagi i wyznaniowego spokoju za pomocą represyjnego wpływu swych ustaw.

Rząd królewski nie życzy sobie, aby był zmuszony wejść na tę drogę, i wstąpiłby na nią dopiero wtedy, gdyby się musiał zrzec nadziei dobrego skutku toczących się rokowań.

Rząd nie zrzeka się jednakże tej nadziei, dopóki nie będą mu zupełnie odjęte widoki, iż praw i interesów swoich przy nominacyi duchownych będzie mógł skutecznie bronić na podstawie t. z. *Anzeigepflicht* za pomocą obopólnego porozumienia.

W tym duchu rząd królewski jest gotów ułatwić Kuryi uznanie *Anzeigepflicht*, a to w ten sposób, że ograniczy kategorye, dla których jej żąda. Kurya rzymska uzna w tem dowód poważnego dążenia rządu do pokojowej działalności, skoro królewski rząd wyrazi skłonność do zrzeczenia się w drodze prawodawczej pretensyi do donoszenia władzy o nominacyi pewnej części duchownych

Jeśli rząd królewski nabierze przekonania, że i w innych kwestyach będzie mógł dojść do porozumienia, w takim razie nie zawaha się usunąć kompetencyi trybunału kościelnego w dziedzinie *Anzeigepflicht*, a żądanie donoszenia o nominacyi duchownych ograniczyć na beneficya połączone z duszpasterstwem (*bénéfices parochiaux*), jakoteż na administratorów i na wyższe urzędy, ważne dla swego politycznego i administracyjnego znaczenia (wikaryusze jeneralni, dziekani); natomiast księża, nie mający beneficyum, będą z pod tego prawa wyjęci.

---

się *kanonem* dla rzymskich pisarzów, w ogóle dla ogromnej większości wykształconego społeczeństwa rzymskiego.

Już od szkolnej ławki przejmował się aleksandrynizmem rzymski młodzieniec, mając za nauczyciela Greka. Udając się dla ukończenia szkół do Grecyi, na wyspę Rodos, czy do Aten, czy do samej Aleksandryi, znowu się styka z tym aleksandrynizmem, bo współczesna literatura grecka nie miała innego charakteru. A co najważniejsza: literatura helleniczna czyli aleksandryjska miała barwę kosmopolityczną. Rzymski świat ani pragnął, ani potrzebował narodowej poezyi, potrzebował raczej kosmopolitycznej literatury, którąby była stosowną dla wszystkich mieszkańców rozległego państwa rzymskiego.

Nie należy bezwarunkowo potępiać aleksandryjskiej poezyi, jak się to stało od niedawna zwyczajem. Szczególne zamiłowanie mieli aleksandryjscy poeci do t. zw. mięszanych gatunków poezyi, do mniejszych epicznych opowiadań z przymieszką idylicznych i lirycznych czynników, do poematów dydaktyczno-epicznych, a przedewszystkiem do epigramatów. Na formę wzgląd brali niemal większy aniżeli na treść i popadli w przesadę. Wiersze ich są gładkie, lecz brak im siły i życia. Styl jest pstry i niezrozumiały. Nie mogąc zasilać zasobu wyrazów z mowy ludu, wyszukiwali zwroty i wyrazy u starożytnych pisarzów, wprowadzali niejedno już zapomniane wyrażenie napowrót do piśmiennictwa, ale tem samem nadawali swym utworom cechę starożytniczą i uczynili je przystępnemi i poczytnemi chyba dla uczonych komentatorów.

Bardziej jeszcze czynił te utwory zawiłemi i niejasnemi sposób określania myśli. Nie lubili poeci aleksandryjscy wysławiać się w sposób prosty i naturalny, woleli myśli swe przyoblekać w niezwykłą szatę mityczną; a tem milsze były dla nich mity, im mniej były znane. Jednem słowem: poezya aleksandryjska miała cechę erudycyi, była poezya uczonych.

Taką więc też była i poezya rzymskich Aleksandryjczyków w epoce Cicerona. Utwory ich zaginęły prawie zupełnie i niepowrotnie, żałować tego wprawdzie nie mamy potrzeby, bo niepodobnaby ich czytać z przyjemnością. Ale Aleksandryjczycy wysoko cenili swoje dzieła i zwalczali każdego, kto nie podzielał ich zapatrywań. Było takich niewielu. Catullus niektórych chłostał swojemi jambami, bo sam się zaliczał do wyznawców aleksandryjskich zasad i według nich skomponował kilka utworów, ale przejęcie się niemi więcej mu niezawodnie zaszkodziło, niż pomogło.

Usposobienie Catulla, kierunek jego talentu poetyckiego, najzupełniej były przeciwne aleksandryjskim dążnościom. Siła jednak ich popularności w Rzymie w epoce cezaryańskiej była zbyt wielką; poeta nie mógł się jej oprzeć, skoro nie chciał stanąć po stronie nędznych epigonów dawnego kierunku narodowego. Najlepsi przyjaciele Catulla, najutalentowańsi rówieśnicy hołdowali manierze aleksandryjskiej. Catull kształcił się także na niej, przejął jej nieco, ale nie wsiąkła ona zupełnie w jego ducha, nie zdołała go przeistoczyć, nie była w stanie zdenerwować zdrowej natury, ani zniszczyć żywotnych soków, które poeta przywiózł z sobą z ojczyzny. Tam on się stykał z ludem, tam spożył w latach chłopięcych i młodzieńczych wiele pokarmu zdrowego, zapełnił fantazyę pięknemi naturalnemi obrazami, wzbogacił myśli oryginalną treścią.

Te on też wydobywa z siebie w licznych pieśniach lirycznych i satyrycznych, a ze szkoły bierze udatność, czystość i gładkość formy.

Nie można przeto Catulla poczytywać za właściwego reprezentanta hellenistycznego, nowoczesnego kierunku w literaturze. Nie był on w każdym razie skrajnym jego reprezentantem. Był jego przewodnikiem i głową o tyle, że był najzdolniejszym z wszystkich poetą i najwięcej wyrobił mu uznania.

Przeciwny prąd był klasycznym w narodowo-rzymskiem znaczeniu. Zachodzą więc i tu w poezyi te same różnice, które tak wybitnie w tym samym czasie występowały na polu politycznem i tam do krwawych doprowadziły bojów: przeciwieństwo między konserwatystami a postępowcami, między partyą senatorsko-republikańską a partyą demokratyczną, a raczej demokratyczno-monarchiczną.

Podobny kontrast zaznacza się i w kwestyi stylu prozaicznego. I tam walczą z sobą stara i nowa szkoła, Azyanie i Attykowie, konserwatyści i postępowcy. Tutaj jednakże różnice nie uwydatniają się tak jaskrawo, są raczej nieco mgliste, bo między przeciwnemi stronami stali pośrednicy i sam nawet Cicero nie zaliczał się właściwie do żadnej partyi.

Gdy Catullus przybył do Rzymu, zawzięty wrzał bój między przeciwnemi sobie obozami; trwał on jakie lat dwadzieścia i skończył się zwycięztwem klasycyzmu, bo ten był symptomem i wyrazem tworzącego się rzymsko-helleńskiego państwa. Przyjaciele Catulla należeli do szkoły Attyków. Licinius Calvus najwybitniejszym niezawodnie był obrońcą i propagatorem tego kierunku w sądach i na *forum*. Obok niego stali Brutus i Cestius i młodziuchny naonczas Asinius Pollio. Także i Catullus niewątpliwie podzielał ich zapatrywania. Chcieli oni przywrócić wymowie prostotę i naturalność, usunąć przesadę słów, ciągłą obrazowość dykcyi i obfitość figur i protestowali energicznie przeciw czczemu krasomowstwu Isokratesa. Ale z drugiej strony pobłądzili, polecając przedewszystkiem dawniejszych attyckich mowców jako godnych naśladowania: Lysiasza i Hyperedesa, a nawet Tukydidesa.

Calvus mówił z powodzeniem. Byli tacy, którzy go przenosili nad Cycerona. Jego mowy przeciw Watyniuszowi wywołały burzę oklasków i pochwał, rozchwytano je skwapliwie, a Tacitus nam donosi, że nawet w jego czasach czytywano je z podziwieniem. Sam Cicero nie mógł im odmówić uznania i pochwały. Zaczął się obawiać o swoją sławę i zabrał się do studyum wzorów greckich, następnie do obrony swej teoryi stylistycznej. Ostatecznie przyjął nawet nową naukę z pewnemi modyfikacyami i zastosował się do niej zwłaszcza w mowach wygłoszonych przed genialnym monarchą, w obronach Sigaryusza i Deiotara. Cezar bowiem był bezwzględnym zwolennikiem klasycyzmu, mistrzem słowa i znawcą języka jak mało. To też niezmierne pochwały, jakiemi obsypuje Cycerona, nie odnoszą się do niczego innego, jak tylko do ogromnych zasług jego około ustalenia klasycznego stylu mowy łacińskiej.

Że i nasz Catullus czuł za to wdzięczność i wyrażał ją wymownemu obrońcy, twierdzą niektórzy badacze, twierdzi nawet Mommsen.

Catullus w rzeczy samej tak samo z poetycznego języka rugował archaizmy i wulgaryzmy, jak je z prozy usuwał Cycero. Jak ten ustalił ostatecznie strukturę peryodów i rytm oratorski według najlepszych wzorów attyckich, tak Catullus obrabiał surowy jeszcze język poetycki i budował wiersze według szematów i reguł metrycznych greckich.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dr. Ludwik Ćwikliński

Gdyby książę Bismarck mógł się spodziewać, że projekt do ustawy w tym duchu ułożonej, spowodowałby gotowość Kuryi do pozwolenia na *Anzeigepflicht*, wtedy byłby skłonny popierać przedłożenie takiego projektu tak u Jego kr. Mości, jako też w ministerstwie stanu.

W ten sposób duchowieństwo mogłoby przyjść bez współdziałania rządu w pomoc tym parafiom, gdzie obecnie nie ma duszpasterstwa – a mianowicie też zabezpieczyć na wszelki przypadek sprawowanie Sakramentów św. i Mszy św. bez wszelkiej przeszkody — gdyż te funkcye sprawowaćby mogli księża nie mający beneficyów, skoro tylko bez poprzedniej notyfikacyi uczynią zadość ogólnym prawnym przepisom co do wykonywania urzędowych czynności duchownych, jak n. p. o indygenacie, o wykształceniu i t. d., do których wszyscy duchowni kościoła chrześciańskiego wobec państwa zastosować się winni.

Z dodatku do noty Jego Eminencyi z dnia 7 kwietnia r. b. przekonał się rząd król., że okazana już dotąd przezeń uprzejmość, nie została dostatecznie uznana przez autora owego dodatku. I tak n. p. państwowy egzamin naukowy został już artykułem 3 noweli z dnia 31 maja 1882 r. *virtualiter* usunięty; alumnaty dla chłopców zostały na podstawie powszechnego prawa krajowego założone w Fuldzie i Paderbornie — a o ile wiemy — otwarciu seminaryów do praktycznego wykształcenia duchownych nie stoją żadne znane trudności na przeszkodzie. Król. rząd jest przekonany, że różnice obustronne pokażą się także i w innych kierunkach mniejszemi, niż się zdaje, skoro tylko Kurya okaże się gotową do uznania ograniczonej w sposób powyższy *Anzeigepflicht* i wstąpienia przez to na drogę praktycznego porozumienia.

W takim razie byłoby dla rządu rzeczą możebną pójść dalej, niż to uczynił w §. 5 projektu rządowego ze stycznia 1882 roku, zrzec się prawa odwołania tego ograniczenia i nadać projektowi swemu formę obejmującą całą monarchię, bez wyłączenia tych dzielnic, w których język polski przeważa.

(Z widowni wojny w Sudanie).

N. Fr. Presse otrzymuje od oficera generalnego sztabu armii egipsko - angielskiej w Sudanie następującą korespondencyę: „Od chwili przejścia całej załogi Obeidu pod chorągiew proroka Mahdiego, wzmogło się powstanie i rozszerzyło na całe terytoryum Kordofanu i prowincyi sennarskiej, położonej pomiędzy obu Nilami. Wysłany przed dwoma miesiącami z Sennaru Abdul-Kadr basza z Husseinem baszą, po kilku potyczkach z różnem powodzeniem, zdołali opanować część tej prowincyi i stłumić powstanie w wielu okolicach. W tej chwili nie wiemy wcale w sztabie, gdzie się znajduje Abdel-Kadr ze swojemi siłami, gdyż nie posiadamy żadnej komunikacyi. Głównym ogniskiem powstania jest obecnie Kordofan, którego część położona na zachód od Białego Nilu jest nieprzystępna. Dnia 4 kwietnia wyruszył tam generał William Hicks, który jest zarazem baszą w Chartum, wraz z swoim sztabem generalnym. Towarzyszy mu Sulejman basza. Pod rozkazami generała znajduje się 4800 piechoty regularnej, 1200 baszybożuków, 100 jeźdźców na wielbłądach, jedna baterya kartaczownic Nordenfelda i cały tabor pociągowy, niezbędny przy transportach. Przysłano nam równocześnie dwa wojenne statki parowe, zupełnie uzbrojone, które służyć mają do zamknięcia Nilu. Dnia 7 kwietnia dotarliśmy do Kawa, gdzieśmy w oszańcowanym obozie zastali korpus, złożony z 600 ochotników krajowców i jednego batalionu wojsk regularnych. W pierwszych zaraz dniach zarządził generał Hicks zrekognoskowanie Białego Nilu w kierunku południowym, co naprowadziło na odkrycie brodu łatwego do przebycia na południe od wyspy Marabia. Brodu tego używał nieprzyjaciel za dogodny środek komunikacyjny między Sennarem a Kordofanem. Na zachód nieco od tej miejscowości, u podnóża stoków gór Gebelein obozował nieprzyjaciel w sile około 45.000 ludzi, a posterunki jego rozsypane po zachodnich wybrzeżach dawały ognia do parowca, zostały jednak przepłoszone kilku wystrzałami z kartaczownic. Po przebyciu około 25 kilometrów parowcem na Nilu, powrócił Hicks basza do Kawy. W pierwszej chwili miał zamiar uderzyć ruchem skombinowanym przy pomocy sił Abdel Kadra i Husseina baszy, gdy jednak okazała się trudność w przebyciu bezwodnego stepu pomiędzy stolicą Sennarą a Białą pustynią, wynoszącą około 60 mil, i gdy niepodobna się było skomunikować z Abdel Kaderem baszą, postanowił Hicks basza wkroczyć z rozporządzalnemi siłami do brodu pod Marabią, ażeby obsadziwszy wyspę, czekać tam na posiłki wysłane z Kairu, które miały się składać z jednej bateryi ośmiocentymetrowych dział Kruppa i 800 jeźdźców wojska regularnego. Dalszy pochód naznaczony został na 17 kwietnia. Stan zdrowia wojsk naszych nie pozostawia nic do życzenia. Europejczycy i żołnierze Dolnego Egiptu cierpią tylko od klimatu. Termometr wskazuje gorąca 106 stopni Fahrenheita w cieniu. Hicks basza posiada ogólne zaufanie, gdyż przez lat dwadzieścia służył w Indyach w sztabie generalnym i uchodzi za zdolnego i walecznego oficera.“

KRONIKA

= **Pan minister oświaty** zalecił zawiązanie rokowań z Wydziałem kraj. o przyjęcie pod zarząd kraju szkoły garncarskiej w Kołomyi już z rokiem szkolnym 1883/4. W razie przyjęcia tego projektu przez Wydział krajowy byłby p. Minister skłonnym pozostawić szkole kołomyjskiej bezpłatnie cały teraźniejszy inwentarz. P. ministrowi zależy na tem, aby sprawa ta mogła przyjść pod obrady Sejmu na najbliższej sesyi, gdyż miałaby wpływ na zestawienie budżetu.

= **Pan Marszałek krajowy** dr. Mikołaj Zyblikiewicz, z powodu niedyspozycyi nie mógł się udać na uroczystość założenia kamienia węgielnego pod nowy gmach uniwersytecki w Krakowie

= **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnione beneficyum *regiae collationis* w Ilemiu ks. Janowi Szczurowskiemu, zawiadowcy gr. kat. kapelanii w Obłożnicy.

= **Dyrekcya poczt** ogłasza, że celem przyspieszenia przesyłek pocztowych wchodzą w ruch z dniem 1 czerwca między Przemyślem a Zagórzem poczty kolejowe (ambulansy) przy pociągach nr 1 i 2. Takaż instytucya wejdzie w życie także przy pociągach kolei Czerniowieckiej (Lwów-Itzkany), skoro specyalne wagony będą gotowe.

§ **Na poczcie lwowskiej** oddano w kwietniu roku bieżącego 199.148 listów prywatnych niepoleconych (między temi 6.849 do osób w miejscu); 46.256 kart korespondencyjnych; 8.236 posyłek pod opaską; 5.982 posyłek z próbkami; 147.539 egzemplarzy gazet; 74 973 listów urzędowych; 38.583 listów poleconych; 9.072 przekazów pieniężnych na kwotę 240.682 zł. 18 ct., 39.574 posyłek wartościowych (między temi 9.625 za pobraniem w kwocie 96.142 zł. 83½ ct.). Ogółem 569.363 posyłek, a zatem o 1.298 więcej niż w kwietniu 1882 roku. Nadeszło zaś do Lwowa: 166.359 listów prywatnych niepoleconych; 37.854 kart korespondencyjnych; 6.325 posyłek pod opaską; 4.153 posyłek z próbkami; 35.958 egzemplarzy gazet; 42.683 listów urzędowych; 27.145 listów poleconych; 10.692 przekazów na kwotę 120.563 zł. 45 ct.; 31.526 posyłek wartościowych (między temi 3.563 za pobraniem w kwocie 30.689 zł. 56 ct). Ogółem 362.695 przesyłek, zatem o 913 więcej niż w kwietniu r. z.

* **List gończy.** Widmer Karol, z Zurychu, urodzony w r 1843 w Altnau powiatu Thauringen, dyrektor towarzystwa szwajcarskiej asekuracyi w Winterthur, wzrostu średniego, włosów i brody ciemnej, oczu siwo-niebieskich, szerokiego, wysokiego czoła, spiczastego podbródka, krótkiego wzroku, noszący okulary, mówiący po niemiecku, francusku i angielsku, jest ścigany przez prokuratoryę stanu powiatu Zurychskiego, jako oskarżony o kradzież sumy 152 000 franków na szkodę wzmiankowanego towarzystwa. Zbiegł on dnia 16 kwietnia b. r. zabrawszy ze sobą kwotę 72.000 franków. Za przytrzymanie jego ofiarowało wspomnione towarzystwo 5 prc. od kwoty, którą się przy nim znajdzie, a najmniej 2.000 franków otrzyma, kto dostarczy wiadomości, któraby posłużyła do przytrzymania Widmera.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu J. K. z handlu 10 metrów sukna kangarnowego czarnego, 6 metrów takiegoż sukna przerabianego białym jedwabiem, 6 metrów sukna bronzowego. - Pan P. K. zgubił srebrny kryty zegarek, anker. — Złożono w policyi bronzową parasolkę, mapę wojskową m. Lwowa i okolic, i pieczęć z napisem: „Insignia parafialia P. P. Bernar“. - Ignacego Stolarczuka, aresztowanego za zbrodnię rabunku, odstawiono do c. k. sądu kraj. karnego.

*** **Nawalna ulewa** w dniu 17 b. m. połączona z gradem, zniszczyła całkowicie zasiewy i zamuliła grunta w kilku gminach powiatu myślenickiego, mianowicie w Zawoji, Skawicy i Juszczynie. Nadto w pierwszej z wymienionych gmin piorun spalił zagrodę włościanina Jana Ficka z całą krescencyą i ze wszystkiemi sprzętami, oraz zabił dwie krowy włościanina Wojciecha Bartuszka i ogłuszył służącą tegoż; a wreszcie w gminie Skawicy piorun spalił jeden dom mieszkalny.

— **Podobnego kwitnienia drzew,** jak tej wiosny — pisze *Ogrodnik polski* — już dawnośmy nie widzieli. Nawet rok 1881 nie był w kwiaty tak bogatym. Gdyby się tylko jedna czwarta część tego kwiatu zawiązała, mielibyśmy wielki urodzaj. Wszystko jednak zdaje się zapowiadać klęskę od chrząszczów, których jest moc niezmierna. Tępienie tych szkodników przez całe gminy, za wynagrodzeniem, byłoby wielce pożądane.

— **Pomnik Humboldtów** Wilhelma i Aleksandra z wielką uroczystością ma być odsłoniony dnia 28 b. m. w południe na jednym z placów publicznych w Berlinie.

Włoski Hans Sachs. W Tocco, małej miejscowości w Abruzzach, umarł w tych dniach niejaki Domenico Stromei, szewc-poeta, którego sława dotarła była aż do stolicy włoskiej. Zmarłemu wyprawiono wspaniały pogrzeb, na grobie jego złożono mnóstwo wieńców laurowych, a nad drzwiami ubogiego sklepu, w którym Stromei sprzedawał obuwie, umieszczono napis: „Szewc-poeta tu zarabiał na chleb i sławę“. Miejscowi entuzyaści postanowili też wznieść zmarłomu pomnik.

— **Turniej szachowy.** Po rozstrzygnięciu kilku partyj rozegranych ostateczny rezultat pierwszego turnieju na kongresie szachowym w Londynie jest następujący: Na 13 partyj Cukertort ma wygranych 12, pierwszy po nim Steinitz 9, Czygoryn 9, Mason i Blackburne 8½, Bird, Englisch i Winawer po 6, Rosenthal 4½, Makenzie, Noa i Sellmann 3½, Skipworth 3, Mortimer 0.

— **Wielkie wrażenie** sprawił w Wiedniu tragiczny wynik pojedynku, który się odbył pozawczoraj między podpułkownikiem Schlayerem a redaktorem *Militärzeitung*, porucznikiem rezerwy Bolgarem. Podpułkownik, a nie jak mylnie podał nasz wczorajszy telegram porucznik, Schlayer, należał do najzdolniejszych oficerów armii, ceniony był wielce w generalnym sztabie, a dla przymiotów charakteru kochany przez kolegów. Był on wychowańcem akademii inżynierii a w r. 1859 został oficerem; w ostatnich czasach był profesorem szkoły wojennej i miał być mianowany komendantem nowego pułku kolejowego. Pogłoska o tej nominacyi stała się właśnie bezpośrednim powodem pojedynku i śmierci Schlayera. Od pewnego już czasu z powodu drobnego zajścia między podpułkownikiem jako profesorem a jednym z młodszych oficerów jako uczniem szkoły wojennej, ukazywały się w *Militärzeitung* artykuły bardzo nieprzyjazne Schlayerowi. Gdy poczęto mówić o przyszłym awansie Schlayera, Bolgar w pismie swojem gwałtownie wystąpił przeciw tej nominacyi, zarzucając Schlayerowi brak taktu i fachowych wiadomości. Dotknięty tem podpułkownik zażądał od Bolgara wymienienia nazwiska autora artykułu, a gdy Bolgar oświadczył, że sam jest autorem, wyzwał go na pistolety. Sekundantami Schlayera byli major gen. sztabu baron Spiegelfeld i podpułkownik Gattenberg. Redaktor *Wehrzeitung* Brüller i porucznik dragonów w rezerwie Brandeis sekundowali Bolgarowi. Warunki pojedynku ułożone zostały na piśmie i postanowiono, aby przeciwnicy strzelali do siebie ze stałej mety, na odległość 35 kroków; podpułkownik Schlayer jako obrażony miał strzelać pierwszy, a to we dwudziestu sekund po sygnale danym przez sekundantów. O czasie oznaczonym, to jest o godzinie 8 rano we czwartek, przeciwnicy stanęli naprzeciw siebie w wielkiej ujeżdżalni koszar kawaleryskich. Było to zarazem pierwsze poznanie się przeciwników, gdyż przedtem nigdy się nie spotykali i nie znali się nawet z widzenia. Przed samym pojedynkiem przyszło jeszcze do wymiany bardzo przykrych wyrazów, które tak rozdrażniły przeciwników, że pojednawcza interwencya sekundantów mogła już mieć tylko znaczenie czczej formalności. W kilka minut po godzinie ósmej sekundanci dali znak i natychmiast potem strzelił Schlayer i chybił. Nastąpiła krótka pauza; Bolgar dał ognia i w tejże chwili podpułkownik Schlayer, nie wydawszy nawet jęku, padł na ziemię. Kula trafiła go w skroń i roztrzaskała czaszkę; śmierć nastąpiła w jednem mgnieniu oka. Ciało podpułkownika przeniesiono natychmiast do garnizonowego szpitala i telegraficznie zawiadomiono rodziców jego o tragicznym wypadku. Schlayer był wdowcem; niedawno stracił żonę a boleść swą po stracie zaznaczył dobrym uczynkiem, składając w ministerstwie wojny znaczną sumę pieniężną na utworzenie dobroczynnego stypendyum.

— **Spólnik Spanki,** Pitely, przedwczoraj już także przyznał się do winy pod brzemieniem zeznań Spanki i mnóstwa poszlak, które sędzia śledczy zebrał przeciw niemu. Pokazuje się ze śledztwa, że już przez dłuższy czas przed zamordowaniem Majlatha pozbawieni służby lokaje Spanka, Pitely, Jawor i kilku innych tworzyli formalną bandę, która okradała znajomych im panów. Berecz, huzar Majlatha w ostatnich czasach dopiero przystąpił do tej bandy, a Jawor lubo wiedział o zamierzonem zamordowaniu Majlatha, nie brał, jak się zdaje, udziału w tej zbrodni. Według korespondenta *N. fr. Presse* z Pesztu śledztwo przeciw mordercom tak szybko teraz postępuje, że już w połowie czerwca zapewne odbędzie się ostateczna rozprawa w tym procesie.

— **Powodzie w Indyach wschodnich,** o których donosił telegram, miały straszliwe rozmiary. Z Kalkuty otrzymały dzienniki angielskie następujące szczegóły o nich: W okręgu Cachar już w pierwszych dniach kwietnia nastały ulewne deszcze. W ciągu dni dziewięciu opad atmosferyczny na bardzo rozległym obszarze wynosił 40 cali. Jednocześnie tająć zaczęły ogromne masy śniegu w górach Himalajskich i wszystkie rzeki i strumienie wystąpiły z łożyska. W dolinach woda wzbierała tak gwałtownie, że mieszkańcy zaledwie mieli czas ujść z życiem na plantacye, położone na wzgórzach, zkąd wkrótce widzieli, jak szczyty najwyższych nawet ich domów znikały pod wodą. Ludzie ci nic zgoła nie ocalili ze swego mienia. Wnet też do nawiedzonych okropną tą klęską okolic zajrzał sroższy jeszcze nieprzyjaciel, głód. Energiczne zarządzenia władz oraz kilku osób prywatnych, które bezzwłocznie parowcami dowozić zaczęły do zalanych miejscowości ryż i chleb, ocaliły tysiące ludzi od śmierci głodowej. Dnia 20 b. m. dopiero powódź zaczynała ustępować powoli. Na razie niepodobna nawet w przybliżeniu obliczyć ofiar w ludziach i strat w zniszczonem mieniu. Jest nadzieja, że ogrody i plantacye herbaty, przeważnie na wzgórzach położone, nie ucierpiały tak mocno, ażeby cały plon tegoroczny uważać należało za stracony. Zachodzi jednak obawa, że w nawiedzonych tak ciężko okolicach wywiążą się z wyziewów różne choroby zaraźliwe. — Wiadomo już także z depeszy zaatlantyckiej, że miasto Deadwood, w północno-amerykańskim Stanie Dakota, zniszczone zostało nagłą powodzią skutkiem przerwania chmur. Fale „spłukały“ równo z ziemią kilka dzielnic tego nieszczęśliwego miasta.

— **W setnym siódmym roku** życia umarł w tych dniach w Rosegg, w Karyntyi, gospodarz Schlieber. Nigdy w ciągu tak długiego życia człowiek ten nie chorował, a w dzień śmierci jeszcze rano palił fajeczkę i czuł się zdrowym. Wieczorem dopiero skarżyć się zaczął na dreszcze. Położono go do łóżka i wkrótce bez cierpienia, bez jęku, zasnął na wieki.

— **Opryszek bośniacki** Nowakowicz w tych dniach na podstawie wyroku sądu wojennego rozstrzelany został w Bielinie.

— **Wielkiego nieszczęścia** uszedł cudem prawdziwym pociąg pospieszny, który dnia 19 b. m. zdążał z Chiusaforte do Wenecyi. W skutek pęknięcia osi pod stacyą Rescutta wykoleiły się ostatnie trzy wagony na znacznym spadku i przy chyżości pociągu 40 kilometrów na godzinę. Maszynista szczęśliwie jakoś spostrzegł natychmiast straszną sytuacyę i dał odpowiednie sygnały dla hamowników. Ponieważ jednak w pierwszej zaraz chwili dziesięć kół wagonowych zostało zgruchotanych i rozniesionych na wszystkie strony, a tylko dwa, lubo mocno uszkodzone, utrzymały się na osiach, hamulce przeto nic prawie nie chwytały i wykolejone wagony z przerażonymi i o pomoc wołającymi pasażerami wleczone były znaczny jeszcze kawał drogi przez tunel i most, aż w końcu powiodło się maszyniście zatrzymać pociąg. Skończyło się cudownym sposobem na lekkiem uszkodzeniu kilku osób.

— **Bryganci** w pobliżu Smyrny, według depeszy z Konstantynopola, ujęli i uprowadzili do swych kryjówek około 15 osób, pomiędzy któremi znajdowało się kilku urzędników i cudzoziemców. Żądają teraz od jeńców ogromnego okupu. W skutek tego wypadku Porta złożyła z urzędu gubernatora Smyrny, Ali-baszę, i tymczasowo powierzyła zarząd prowincyi ministrowi Kiamilowi baszy. Jednocześnie poleciła generałowi Hilmi baszy oraz jednemu z adjutantów sułtańskich, aby podjęli przeciw brygantom odpowiednie kroki.

— **Warstaty okrętowe** rossyjskiego towarzystwa żeglugi parowej w Sebastopolu, jak donosi depesza z Petersburga, dnia 23 b. m. zgorzały wraz z pracownią modelów budujących się właśnie pancerników oraz wszelkiemi machinami. Inne warstaty ocalono.

— **Dziwoląg** nieżywy, płci męzkiej, z dwiema głowami, w tych dniach przyszedł na świat w Chełmie. Jedna z głów była biała, druga zaś miała skórę czarną, jakby murzyńskiej cery. Matką potworku jest izraelitka, żona miejscowego blacharza. Chciano okaz ten zabrać do muzeum w Warszawie, lecz sprzeciwili się temu współwyznawcy rodziców.

— **Polowanie na lwa pod Paryżem.** Przed kilku dniami władza gminna w Bondy pod Paryżem uwiadomiła pobliską komendę żandarmską, że lew, który zbiegł zapewne z jakiejś wędrownej menażeryi, niepokoi całą okolicę, a straszny ryk jego rozlega się daleko po nocach. Ryk ten patrole żandarmskie słyszały też zaraz najbliższej nocy, a pewna kobieta w pobliżu fortu Romainville nietylko, jak twierdziła, słyszała ryk ten, ale nawet widziała w nocy jakby cień przemykającego się lwa koło swego domu. Następnego zaraz dnia wyruszyli ze stacyj Bondy, Lilas, Romainville i Bagnolet oddziały żandarmów na obławę, a dodano im nadto do pomocy kompanię piechoty z fortu Romainville. Ludność z okolicznych wsi stawiła się tłumnie do pogonki. Zajęto przedewszystkiem kamieniołomy i debry obszarów Vanne, następnie wszystkie sąsiednie knieje i krzaki, nigdzie jednak nie natrafiono nawet na ślad srogiego zwierzęcia. Przez dwa dni ludność żyła w największym przestrachu, aż nareszcie pewien robotnik z Bondy doszedł, zkąd pochodzi ów ryk złowrogi: oto z świstawki parowej w jednej z okolicznych fabryk, którą maszynista obłożył był kauczukiem.

Notatki literacko-artystyczne.

✕ **Konkurs dramatyczny.** Dyrekcya teatrów warszawskich ogłasza następujący konkurs: W komitecie artystyczno-literackim, przy dyrekcyi rządowej teatrów istniejącym, powstała myśl urządzenia konkursu na utwór dramatyczny, celem zbogacenia repertuaru sceny miejscowej dziełem oryginalnem. W tej myśli p. Wacław Szymanowski, członek tegoż komitetu, złożył dyrekcyi sumę rs. 650 w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego m. Warszawy oraz w gotówce rs. 27 kop. 26, pochodzącą w części z pozostałego po ostatnim konkursie dramatycznym z inicyatywy hr. Aleks. Fredry ustanowionym, w części z innych źródeł narosłą. Suma ta, według oświadczenia komitetu, zaokrągloną zostanie na cel wyżej wskazany do rs. 800. Dyrekcya zatem, za porozumieniem się z komitetem artystyczno-literackim, ogłasza niniejszem konkurs na dzieło sceniczne, które może być albo dramat, albo komedya, z wyjątkiem farsy, z zastrzeżeniem, aby utwór podany do konkursu, posiadał warunki umożliwiające przedstawienie go na scenie warszawskiej. Do nagrody będą mieć prawo utwory, nie względnie najlepsze z pomiędzy nadesłanych, ale tylko dzieło istotnego talentu, czyli tak pod względem pomysłu treści i formy literackiej, jako też pod względem scenicznego opracowania, spełniające w dostatecznym stopniu warunki estetyczne dramatu w ogóle i dzisiejszym pojęciom sztuki dramatyczno-scenicznej odpowiadające. Przy równej mniej więcej wartości wewnętrznej, pierwszeństwo w zakwalifikowaniu do nagrody przyznawane będzie utworom bezpośrednio mającym na względzie społeczeństwo nasze, oraz ilością aktów wypełniającym cały wieczór, albo przynajmniej znaczną część wieczoru przeznaczonego na widowisko. W tych warunkach za najlepszy utwór sceniczny przyznaną będzie nagroda rs. 500 (pięćset), za najbardziej zbliżony do niego wartością rs. 300 (trzysta). Sztuki nienagrodzone a odznaczające się wyższą wartością, polecone będą do wystawienia na scenie warszawskiej z ujawnieniem nazwiska autorów. Autor utworu nagrodzonego zobowiązuje się pierwszeństwo w wystawieniu go bezwarunkowo pozostawić scenie warszawskiej, za co oprócz premium po pierwszem przedstawieniu sztuki otrzymuje z funduszów dyrekcyi, jeżeli utwór wypełni cały wieczór, rs. 300 (trzysta), pół wieczoru rs. 200 (dwieście), trzecią część wieczoru rs. 100 (sto). Skład komitetu konkursowego ogłoszony będzie niebawem. Utwory na konkurs przyjmowane będą tylko do dnia 1 grudnia 1883. Nadsyłane być winny pod adresem dyrekcyi teatrów w Warszawie, w egzemplarzu czytelnie napisanym, opatrzonym kopertą, mieszczącą wewnątrz imię i nazwisko autora, a zewnątrz dewizę powtórzoną z egzemplarza utworu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stan urodzajów we wschodnich powiatach Galicyi*)

Cała pierwsza połowa maja była dżdżystą i zimną. Pogody prawdziwie wiosennej, sprzyjającej rozwojowi roślinności i robotom polowym, dotąd nie było. Wiatry wiały przeważnie wschodnie i wschodnio-południowe. Dnia 11 b. m. grad połączony z ulewą szerokim pasem przeciągnął przez całą niemal wschodnią część Galicyi, objąwszy okolice Birczy, Niżankowic, Przemyśla, Halicza, powiat Złoczowski i Zbaraski, na Podolu okolice Kopyczyniec, Podgórze pokuckie, okolice Czeremchowa, Delatyna. Od północy zasięgnął aż Radziechowa i Środopolec. Ogromna ta ulewa gradowa z piorunami i wichrem, szalejąca na tak rozległym obszarze, poczyniła w wielu miejscach nadzwyczajne szkody, powymulała rowy, poniszczyła oziminy. Koło Wojniłowa grad dosięgał wielkości orzecha włoskiego. Koło Birczy grad był gęsty, ale drobny, więc nie zaszkodził oziminie. Podobnież koło Kozowy nie zniszczył wprawdzie całkowicie zbyt jeszcze przy ziemi trzymających się ozimin, ale spłukał świeżo zasiane jarzyny, w miejscach zwłaszcza spadzistych, a oziminę mocno stłoczył. W okolicy Buczacza powtórzył się grad dnia 16 b. m. Grad częściowy spadł w powiecie Rawskim około Uhnowa dnia 3 maja. Koło Baligrodu, podobnież jak koło Narola, i w wielu innych okolicach szalały wichry przez dni kilka, od 11 do 14 b. m., jako następstwo burzy gradowej. Atmosfera w ogóle dotąd bardzo oziębiona.

Oziminy w ogóle niepocieszający przedstawiają widok. Z pod śniegu wyszły, jak się zdawało, jako tako. Wszelako przy tak niesprzyjającym stanie atmosfery widocznie mizernieją i nikną. Najlepiej trzymają się wczesne; późne są znacznie gorsze, a bardzo późne źle bardzo. Średnie mogłyby się jeszcze przy pogodzie i cieple poprawić. Ale zawsze uskarżają się, że wiele miejsc wymokło zupełnie pod śniegiem i to nietylko po dołach, ale nawet na równinach, a nasiać jarem zbożem tych pliszów mało gdzie można było z powodu przesiąkłej wilgocią roli. Zmniejszy to znacznie ilość spodziewanego pierwotnie plonu. W zachodniej stronie powiatu Rudeńskiego, tudzież pod Bursztynem wiele oziminy zepsuły myszy.

P s z e n i c a pięknie wygląda w okolicach Brzozowa i Dynowa, tudzież w okolicach Naddniestrzańskich od Rozdołu, Żurawna, Halicza, aż na Pokucie, po za Korszów i Kołomyję. Zresztą pszenica wszędzie średnia, lub zła, albo gradem zniszczona. W wielu okolicach wiele pszenicy, podobnie jak żyta, przeorano; zwłaszcza koło Buczacza, Mościsk, Sądowej Wiszni, między Chodorowem a Bóbrką i na całem Podolu.

Ż y t o skutkiem zimna i słoty zaostrzyło się i zrzadło bardzo — zwłaszcza późne żyta są wszędzie złe. Kto ma nasienie jare, ten przeoruje. Żyta wczesne, podobnie jak pszenica, są dobre koło Rozdołu, Halicza, Żurawna, Kołomyi, na Pokuciu, tudzież w Sanockiem. Wczesne żyta są także dobre koło Rudek, Buczacza, Podhajec, po nad Złotą Lipą; w Złoczowskiem około Glinian, dalej Zbaraża, Kopyczyniec, Lisowiec nad Seretem; w powiecie Borszczowskim koło Jezierzan; wreszcie w Radziechowskiem w okolicy Środopolec. Wszędzie zresztą żyta są średnie lub mniej niż średnie, a jeśliby zimna temperatura dłużej potrwała, to zniknie nawet nadzieja, aby się jeszcze poprawić mogło.

Z r z e p a k i e m jak najgorzej. Wszędzie wymarzł lub wymokł. Tylko z Żółkiewskiego z pod Kulikowa donoszą o dobrym rzepaku. Średnie rzepaki są w Przemyskiem, koło Nowosiółki i Niżankowiec, w starostwie Rawskiem koło Uhnowa, w Złoczowskiem około Brodów, Glinian, Toporowa, Wysocka, Krasnego; nad Dniestrem koło Wojniłowa, Bursztyna. W okolicy Podhajec rzepak wymarzł. W Sanockiem w wielu miejscach przeorano; po nad Seretem, tudzież w Zbarazkiem i na Podolu wymokł i wymarzł; w powiecie Borszczowskim całkiem zginął. W okolicach Rozdołu bardzo rzadki, w ogóle zły, tak iż połowę przeorano. W Czortkowskiem koło Budzanowa prawie wszędzie przeorano. W Kołomyjskiem rzepaki wymokły; koło Horodenki miejscami zupełnie zginął; koło Buczacza, Ossowiec, Petlikowiec, Bobuliniec, Kujdanowa, Przewłoki, wszystek przeorano. W powiatach północnych taż sama klęska. W okolicach Sieniawy rzepak zły.

K o n i c z y n a z pod śniegu wyszła na pozór ładna, zielona, lecz przemarzła; słoty ją stłoczyły, tak iż słabsza w wielu okolicach całkiem wyginie. W Przemyskiem około Niżankowiec, tudzież w okolicach Rudek i Żurawna myszy wiele zniszczyły. Koło Dobromila, Birczy żyje, ale nie rusza się od ziemi. W okolicach Kopeczyniec koniczyny te, które w zeszłym roku dwa pokosy dały, wymokły i wymarzły zupełnie. Tegoroczne dobrze rokują. Dobre koniczyny są około Brzozowa, Dynowa Chyrowa, pod Kulikowem, w okolicy Ustrzyk Dolnych, Leszczowatej, Dubiecka, Sieniawy, Halicza, Kołomyi, Łanczyna i Delatyna.

Około Sądowej Wiszni, Chorośnicy, Bukowa, Narola, Kamionki Strumiłowej, w całem Złoczowskiem, około Dawidowa pod Lwowem, Rozdołu, Helenkowa, Kozowy koniczyna mierna. Około Halicza miejscami zmarzła i zginęła; w okolicy Wojniłowa, Kałusza nie rośnie i trawa ją przygłusza; w powiecie Horodeńskim po większej części przepadła; koło Zbaraża w wielu miejscach wymarzła; pod Brodami na nizinach wyprzała pod śniegiem. Pod Podhajcami wiele koniczyny przeorują. W powiecie Borszczowskim wymarzła i miejscami wygniła zupełnie.

S i e j b a rozpoczęła się na dobre wszędzie dopiero po świętach ruskich od 2 maja; ale dla słoty nie można roli dobrze obrobić, z tej przyczyny wiele gruntów zaperzy się w tym roku. Niskie łąki i doliny zamieniły się w bagna. Role mokre nawet w najsuchszem położeniu. Siejba nigdzie dotąd i w połowie nieukończona. To, co posiano, zaledwo wschodzić zaczyna. Grochy prawie wszędzie już posiano; ale dotąd nie wschodzą. Jęczmienia mało gdzie jeszcze posiano, a posiany słota przybija. Kartofle gdzieniegdzie sadzić zaczęto.

O g r o d y w a r z y w n e dotąd nieobrobione, osobliwie u włościan.

*) Na podstawie sprawozdań Towarzystwa gospodarskiego.

✻ **Kolej Albrechta.** Według sprawozdania rady nadzorczej za r. 1882, niedobór tej kolei wynosił w roku zeszłym 48.244 zł., podczas gdy bilans z r. 1881 został zamknięty nadwyżką w sumie 70.238 zł. Skarb przeto z tytułu gwarancyi będzie musiał dopłacić 954.136 zł. w srebrze i 48.244 zł. w bankotach. Dochody z przewozu wynosiły 547.852 zł. z innych źródeł wpłynęło 62 640 zł. Za przewiezienie osób wpłynęło 168.680 zł., za transport towarów 344.826 zł. Rozchody wynosiły 658.738 zł. Konto specyalne funduszu rezerwowego zmniejszyło się w r. 1882 o 12.353 zł., fundusz ten wynosił z końcem roku ubiegłego **227.828 zł.**

OSTATNIA POCZTA

Punktem wybitnym polityki wewnętrznej są w tej chwili w y b o r y d o s e j m u c z e s k i e g o; niemi też wyłącznie zajmuje się cała prasa. W Czechach rozpoczął się już ruch wyborczy i oba obozy, narodowy i liberalny, rozwijają wielce energiczną agitacyę. Czesi postanowili walczyć pod hasłem „zgody i jedności“ i dla tego hasła, jak piszą z Pragi, młodoczeskie stronnictwo zdecydowane jest odstąpić od pierwotnego zamiaru stawiania własnych kandydatów Wobec okoliczności, że po stronie Czechów są wszelkie szanse nie już połowicznego, lecz walnego zwycięztwa, nie zasługują na zupełną wiarę doniesienia *Vaterlandu*, że konserwatywna większa posiadłość zaproponuje kompromis wiernokonstytucyjnym. Doniesienie to pochwyciły organa liberalne i komentują je w sposób rozmaity; skrajne są stanowczo przeciw wszelkim kompromisom, umiarkowane natomiast nie widzą przyczyny, dla której partya niemiecka nie miałaby przyjąć oferty, gdyby ją rzeczywiście zrobiono

Dzisiejsza *Nord A. Ztg.* podaje obszerne streszczenie artykułu *Mon. de Rome*, na który zwróciła uwagę wczorajsza depesza. Ton tego artykułu odbija dość ostro od gładkiego, dyplomatycznego i ostrożnego tonu poprzednich polemik. *Mon. de Rome*, podając odpowiedź rządu pruskiego na ostatnią notę Jacobiniego, zarzuca Prusom złą wolę i intencyę podejścia Stolicy św. „Prusy — pisze organ watykański — zobowiązały Watykan do kategorycznego sformułowania swoich życzeń, a dzisiaj, gdy otrzymały jasną odpowiedź, ani myślą o ich spełnieniu, owszem przenoszą rokowania na inne zupełnie pole, i zamiast uczynić zadość słusznym i skromnym żądaniom Watykanu, domagają się w zmienionej formie *Anzeigepflicht*. Żądając przyznania sobie prawa *veto*, Prusy zdradzają się ze swemi prawdziwemi intencyami. O rewizyi ustawodawstwa majowego nie ma ani mowy. Podobna taktyka budzi słuszną nieufność i niezadowolenie. Rząd pruski pragnie wyłudzić od Watykanu prawo *veto* a zarazem zapewnić sobie możność dalszego wykonywania ustaw majowych. Dziwne i w najwyższym stopniu niewłaściwe jest żądanie Prus, aby Watykan uczynił pierwszy krok na drodze ustępstw, jak gdyby Watykan nie zrobił już wiele, proponując postępowanie *pari passu*. Szlachetnie to jest żądać od kościoła, który narażony na prześladowania, upokorzenia i ucisk, aby wydał państwu jedne z najdroższych swoich wolności bez uzyskania rękojmi, że uchylone będą prawa zagrażające najwięcej jego egzystencyi? Rząd pruski czuje się dotkniętym, że Stolica św. nie postępuje z nim tak, jak z innemi rządami. Jeśli Prusy wypełnią warunki, jakie przyjęły na siebie inne państwa, jak Austrya, Francya, Rossya, Wirtembergia i Bawarya, jeśli zezwolą na rewizyę ustaw majowych, wtedy i Watykan poczyni im w kwestyi *veto* wszelkie możliwe ustępstwa. Pragnęliśmy — kończy *Moniteur de Rome* — osiągnąć pokój religijny na podstawie wzajemnych ofiar, jeśli jednak odprawianie mszy św. i udzielanie sakramentów ma być przedmiotem targu i handlu, to zaiste Watykan byłby narażony prawie na pokusę użycia pewnego energicznego wyrazu z apologii Tertuliana“.

Dnia 24 b. m. rozpoczęło się w Moskwie u r o c z y s t e o g ł a s z a n i e przez ustanowionych do tego heroldów m a n i f e s t u k o r o n a c y j n e g o. Przedwczoraj o godzinie 11 przedpołudniem odbyło się w kościele polskim u r o c z y s t e n a b o ż e ń s t w o celebrowane przez arcybiskupa warszawskiego, na którem, jak już wiadomo, był obecny Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Małżonką i całą świtą. Dostojnych Gości przywitał w przedsionku świątyni arcybiskup i poprowadził ku wielkiemu ołtarzowi. Najdost. Arcyksiążę ubrany był po cywilnemu.

Car wydał ukaz, którym podziękował wielkiemu ks. Włodzimierzowi, wojskowemu dowódcy gwardyi, za wzorową postawę wojska, a księciu Dołgorukowi za porządek przy uroczystym wjeździe.

Generał Moltke opuścił już Turyn i udał się do Genewy.

Hrabia Ignatiew przyjął honorowe prezesostwo w Stowarzyszeniu rossyjskiem, które ma na celu rozwój stosunków handlowych między Rossyą a półwyspem bałkańskim.

Lord D u f f e r i n powrócił już do Londynu.

P. Nelidow, ambasador rossyjski w Konstantynopolu, opuszczając tę stolicę, aby udać się na koronacyę cara do Moskwy, przed wyjazdem żywo przedstawiał Porcie konieczność załatwienia s p r a w y g r a n i c z n e j z C z a r n o g ó r ą. Porta zapewniła p. Nelidowa, że rokowania rozpocząć się mają na nowo, że Hafiz-Achmed-basza otrzymał już w tym względzie instrukcye i pełnomocnictwo do traktowania z Czarnogórą. Obecnie donoszą, że Hafiz-basza, zamianowany wielkorządcą Albanii, opuścił Konstantynopol na statku, który zabrał z sobą materyał wojenny i wojska. Porta, zapewniając o szczerych swoich chęciach spełnienia przyjętych zobowiązań, żałuje jednakże, iż nie znajduje w cetyńskim rządzie takiego ducha pojednawczego, jakiego okoliczności wymagają. Zwraca ona uwagę na niezaprzeczalne dowody swych szczerych zamiarów, jakie złożyła ustępując Krainę pomimo oporu ludności albańskiej oraz zarządzając środki potrzebne do odstąpienia Kolaszyny. Pozostają już tylko do odstąpienia okręgi Matagosz i Wojny na północno-wschodniem wybrzeżu jeziora Skutari Czarnogóra powinnaby — według mniemania Porty — wziąć głębiej na uwagę, niż to czyniła dotąd, protestacyę Hotti i Grudy przeciw aneksyi ich terytoryum do sąsiedniego księstwa i rachować się z trudnościami, jakie to przyłączenie nastręcza.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Praga, 25 maja. *Prager Abendblatt* przedstawia, że bezmyślnem jest twierdzenie, jakoby r o w i ą z a n i e s e j m u c z e s k i e g o, którego kadencya już w przyszłym roku ubiegała, stanowić miało akt nieprzyjaźny wobec Niemców. Gabinet Taaffego pozostawił obecnemu sejmowi czeskiemu dość czasu do okazania pojednawczych intencyj. Sejm jednak nic w tej mierze nie uczynił i dlatego nie może się żalić, jeżeli teraz ludność sama została powołana do objawienia woli.

Berlin, 25 maja. *Reichsanzeiger* ogłasza reskrypt cesarski, zarządzający uroczysty obchód 400 r o c z n i c y u r o d z i n L u t r a w szkołach ewangelickich.

Moskwa, 25 maja. Car przyjmował k s i ę c i a p r u s k i e g o A l b r e c h t a i nadzwyczajne poselstwo pruskie. Powitanie było bardzo serdeczne. Carska rodzina będzie na balu u niemieckiego ambasadora. Ciało dyplomatyczne zaproszone w poniedziałek na bal w pałacu carskim, we wtorek na bal u gubernatora Moskwy, a w czwartek na bal przez szlachtę urządzony. Dziś u ministra spraw zagranicznych recepcya dla dyplomatów.

K s i ą ż ę c z a r n o g ó r s k i odwiedził K a t k o w a.

Sztokholm, 25 maja. Z powodu wyniku głosowania parlamentu nad projektem o r g a n i z a c y i a r m i i, cały gabinet podał o d e m i s y ę.

Paryż, 25 maja. Ostatniej nocy w kilku dzielnicach Paryża przylepiono p l a k a t y r e w o l u c y j n e, wzywające anarchistów, aby w niedzielę zgromadzili się na grobie komunistów. Przylepiano także plakaty w duchu rojalistycznym.

W komisyi dla s p r a w y T o n k i n u minister marynarki oznajmił, że komendant Riviere otrzymał rozkaz, aby odparł 2000 Chińczyków wysłanych z Tientsin, jeżeliby oni wtargnęli do Tonkinu.

W Tlemcen z powodu wyboru żydowskiej rady wyznaniowej zaszły wzburzenia. Lud w kilku dzielnicach rzucał k a m i e n i a m i na domy ż y d ó w, którzy odpierali napaść. Kilka osób raniono. Władza wystąpiła z energicznemi środkami.

Rzym, 25 maja. P r z e s i l e n i e g a b i n e t o w e usunięte. Prezydent trybunału apelacyjnego w Rzymie senator G i a n u z z i S a v e l i mianowany ministrem sprawiedliwości a deputowany G a n a l a ministrem robót publicznych. Nowo mianowani ministrowie złożyli po południu przysięgę.

Kraków, 26 maja. (*Tel. pryw.*) Od rana na ulicach ruch niezwykły, prawdziwie świąteczny. Ich Ekscellencye pp. ministrowie dr. Dunajewski i bar. Conrad-Eybesfeld oraz pan Namiestnik hr. Alfred Potocki przybyli wczoraj, powitani na dworcu przez prezydenta miasta, reprezentantów władz, uniwersytetu i Akademii umiejętności. Pan minister Dunajewski stanął w pałacu arcybiskupim, pan minister oświaty i p. Namiestnik w pałacu hr. Potockich (pod baranami). Zjazd gości wcale liczny. Plac budowy otoczony publicznością. Komitet z młodzieży akademickiej utrzymuje porządek. Plac budowy świetnie przystrojony flagami, herbami ziem i festonami. Trybuny dla gości wznoszą się amfiteatralnie wokoło kamienia węgielnego, zawieszonego na piramidzie belek od strony plant. Tuż u wspaniałej bramy tryumfalnej znajduje się trybuna kryta dla dostojników, ozdobiona starym obrazem Dolabelli, własnością uniwersytetu, przedstawiającym epizod z dziejów uniwersytetu.

Berlin, 26 maja. (*Tel. pryw.*) *Kreuz Ztg.* powraca dzisiaj do odczytu ministra Kallaya w peszteńskiej akademii umiejętności i pisze: Jeśli węgierscy mężowie stanu, uniesieni ambicyą, czują się powołanymi do dzieła regeneracyi Wschodu, to powinni w akcyi swej posługiwać się niemiecką siłą duchową i uznać Niemców za to, czem są i czem byli od wieków, to jest za nauczycieli Węgier. Tylko działając solidarnie z Niemcami, będą mogli Węgrzy spoglądać w daleką a świetną przyszłość.

Prezydent policyi Madai został tknięty apopleksyą.

Petersburg, 26 maja. (*Tel. pr.* Pocztą do granicy). Dnia 23 b. m. ukazała się proklamacya nihilistyczna, upominająca ludność Moskwy, aby nie ukazywała się na ulicach, jeśli jej życie drogie. Proklamacya ta nie zrobiła żadnego wrażenia.

Moskwa, 26 maja. (*Tel. pryw.*) Katkow przemawia za ułatwieniami pasportowemi i twierdzi, że manifest cara będzie zawierał pewne ulgi w tym kierunku.

Moskwa, 26 maja. Wczoraj odbył się u ambasadora niemieckiego bankiet na cześć księcia pruskiego Albrechta. Wielki marszałek dworu zawiadomił radę miasta Moskwy, iż gdy prawdopodobnie znaczna ilość wojska będzie zgromadzoną w czasie obrzędu koronacyjnego, należy rozszerzyć plac wokoło sobornej cerkwi, w skutek czego usunięto parkany, które plac ten otaczały. Artyści rossyjscy bracia Mokowscy, Wasnecow, Kramskoj, Surikow i Wereszczagin złożyli się na przepyszny album koronacyjny.

Wczoraj odbyło się wieczorem przyjęcie u Giersa, na którem byli obecni wszyscy książęta, posłowie i arystokracya.

Na przedstawieniu baletu w teatrze znajdowali się księstwo edymburscy, książę bawarski Arnulf, książę Montpensier, książę czarnogórski, ks. badeński Wilhelm, książę hesski Aleksander z synem, ks. weimarski, ks. bułgarski i poseł angielski.

Londyn, 26 maja. W Izbie niższej oświadcza Fitzmaurice, iż Eringthon nie otrzymał żadnej, ani bezpośredniej, ani pośredniej wypłaty z kasy państwowej. Brycces stawia mocyę wypowiadającą nadzieję Izby, iż rząd wraz z innemi mocarstwami, które podpisały traktat berliński, będzie ciągle wskazywał Porcie obowiązek jak najrychlejszego wprowadzenia reform w Armenii i Turcyi europejskiej. Wniosek ten przyjęto bez głosowania, po zgodzeniu się wnioskodawcy na żądanie Gladstona, aby opuszczono słowa: „wspólnie z mocarstwami podpisanemi na traktacie berlińskim“.

W toku rozprawy Fitzmaurice oświadczył, że Anglia wnosić może przedstawienie w sprawie armeńskiej tak z tytułu traktatu berlińskiego jak i w myśl osobnej konwencyi angielsko-tureckiej. Mowca oczekuje przyjęcia projektu przez Turcyę w ostatniej chwili. Turcya zechce okazać się przystępną dla idei europejskiej cywilizacyi.

Waszyngton, 26 maja. Nadeszła już do ministerstwa spraw zagranicznych ratyfikacya traktatu pokojowego zawartego między Chili i Peru.

Kraków, 26 maja. (*Tel. pryw.*) Po nabożeństwie w kościele św. Anny celebrowanem przez ks. biskupa Dunajewskiego udali się zgromadzeni procesyą na plac budowy. Pochód trwał pół godziny. W orszaku dostojników, oprócz Ich Ekscelencyi pp. ministrów dr. Dunajewskiego, br. Conrada i Namiestnika hr. Potockiego, znajdowali się także Ich Ekselencye baron Ziemiałkowski, który przybył później i Smolka, deputowani, posłowii t. d. Niezliczone tłumy uszykowały się po za baryerami. Gdy dostojnicy zajęli przeznaczone miejsca na krytej trybunie i orszak cały ustawił się w porządku, sekretarz uniwersytetu dr. Cyfrowicz odczytał łaciński tekst aktu budowy który podpisany przez dostojników złożony został do węgla gmachu na wieczną rzeczy pamiątkę. Główny ustęp aktu brzmi: „Przed pięcioma wiekami założony, bogato niegdyś uposażony w różnych losu kolejach zubożały kazimierzowski ten i Jagieloński uniwersytet mieścić się musiał w kilku różnych powadze jak wygodzie mniej przystojnych budynkach. Dlatego też staraniem było senatu akademickiego wznieść gmach obszerny potrzebom nauki i młodzieży odpowiedni a godny dostojności tej starej zasłużonej w dziejach szkoły.

„Przeznaczył senat pod tę budowę miejsce po postawionej niegdyś przez Zbigniewa Oleśnickiego, zczasem spalonej i zburzonej bursie zwanej jerozolimską. Na dniu 2 stycznia 1881 roku zezwolił Najjaśn. Cesarz Franciszek Józef na budowę nowego *Collegium* z razu dla prawników tylko i na pomieszczenie urzędów uniwersyteckich przeznaczonego. Za dalszem wszakże staraniem przychylił się najmiłościwiej Panujący do próśb rzeczonego senatu, i zatwierdził rozszerzenie zamierzonej budowy tak iżby potrzebom innych także wydziałów wystarczyć mogła, przez zakupno dwóch przyległych domów. Gdy więc te zakupione i zwalone były, rozpoczęła się budowa według planów zrobionych przez Fel. Księżarskiego, krakowianina budowniczego. Kamień węgielny zaś na dniu dzisiejszym uroczyście założonym został, a gdy założenie to nowego starej akademii przybytku wypadło w lat dwieście właśnie po sławnej króla Jana III jej niegdyś wychowańca, pod Wiedeń wyprawie, niechże ten przypadkowy zbieg dat, będzie gmachowi wróżbą, iżby jak przez wszystkie wieki swego trwania tak i na przyszłość Jagiellońska ta akademia ludzi znakomitych kształciła i wydawała Bogu i imieniowi polskiemu na chwałę co niech Bóg ziści a Świeci jej Patronowie i w Bogu spoczywający założyciele i dobrodzieje, mistrzowie i wychowańcy niech przyczyną swoją wyjednają.“

Młodzież odśpiewała następnie stosowne chóry religijne, spuszczono głaz na fudament, poczem ks. biskup dopełnił aktu poświęczenia kamienia węgielnego.

Kraków, 26 maja. (*Tel. pryw.*) Dziś odbędzie się obiad profesorski. Jedenaście toastów w programie, między temi na cześć Najjaśn. Pana, pp. ministrów Conrada, Dunajewskiego i Ziemiałkowskiego.

Wieczór wycieczka na Wolę justowską do księżnej Czartoryskiej. Z p. ministrem Conradem bawi syn jego i referent dla spraw uniwersyteckich Dawid. Marszałek Zyblikiewicz przeszkodzony chorobą nie mógł przybyć. Na jutro zapowiedzianą jest wycieczka do Wieliczki i herbata u prezydenta Wajgla.

Moskwa 26 maja. Jutro ukaże się manifest carski, który ogłosi amnestyę dla tych uczestników powstania polskiego z roku 1863, którzy powrócą dobrowolnie do kraju i złożą przysięgę na wierność Monarsze. Amnestyowani przez dwa lata jeszcze mają pozostawać pod dozorem policyi politycznej. Manifest zawiera dalej liczne złagodzenia kar dla przestępców niepolitycznych, umarza liczne grzywny i dozwala na opusty podatkowe dla pewnych kategoryi uboższej ludności. Po koronacyi spodziewają się ogłoszenia dalszej częściowej amnestyi, różnych łask i wyszczególnień.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Odjechali ze Lwowa.

Pp. Z. J. hr. Olizar do Rossyi. K. Babecki do Laszek. T. Chobrzyński do Podsadek. L. Cieński do Okna. R. Bartmański do Leszczyna. T. Romanowicz do Krakowa. S. Chojecki do Stryja.

NADESŁANE.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 25 maja 1883.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	299	—	302	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	169	50	172	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	301	—	306	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. (bez kupona)	250	—	255	
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	35	99	35
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	30	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	35	9	35
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	85	80	87	80
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	80	102	80
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	20	101	20
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	102	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a. (bez kupona bieżącego)	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	65	99	65
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ Stanisławowa	22	—	24	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	56	5	66
Dukat cesarski	5	58	5	68
Napoleondor	9	46	9	56
Półimperyał	9	78	9	88
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	65
„ „ papierowy	1	18—	1	20—
100 marek niemieckich	58	30	59	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 21 maja 1883

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.60	78.75
luty-sierpień	78.60	78.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.15	79.30
kwiecień-październik	79.20	79.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr	119.75	120.25
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	135.25	135.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	139.—	139.50
„ „ 1864 po 100 zł.	170.25	170 75
„ „ 1864 po 50 zł.	170.—	170 50
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	148.30	148.80
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93 50	93.65
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	98.60	98.80
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.20	98.60
Galicyi	98.75	99.25
Niższej Austryi	105.75	106.75
Siedmiogrodu	99.30	99.80
Węgier	99.75	100.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	113.50	114 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	30575	306 —
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	855.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	839.—	841.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	81.—	82.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	601.—	602.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	221.—	222.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2810.—	2815 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	301.50	302.—
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	170.25	170 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	333.50	334.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	149.—	149.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	162.75	163.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.25	95.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	101.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	102.50	103 50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ „ po 5 proct.	98.25	98 75
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.25	98.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.10	102.40
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	101.50	102 25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.35	100.55
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	102.25	103.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.—	95.50
Tow. kol. żel. Preszow-Tarnow (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.50
Kol. pół. po 100 zł. m.	105.—	105.50
„ po 100 zł. w.	100.25	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya [illegible] 81 po 4½ pr.	98.80	99.10
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.50	95.—
z r. 1867	99.20	99.50
z r. 1868	95.75	96.—
z r. 187[illegible]	94.90	95.20
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94.—	94.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170.50	171.—
Clarego po 40 zł. m. k.	38 25	38 75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108 —	109 —
Keglevicza po 10 zł. m. k.	17.50	18 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 —	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.50	42 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.—	37.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.25
Salma po 40 zł. m. k.	52.50	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.—	45.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128.50
„ „ po 50. zł. w. a.	64.—	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.50	29.—
Windischgratza po 20 zł.	37.25	38.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. st.	120 15	120.30
Paryż za 100 fr.	47 55. —	47.60 —

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68.
„ pełnej wagi	5.65.—	5.67.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.51.50	9.52.50
Rossyjski imperyał	9.81 —	9.83 —
Talar związkowy	—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 25 maja 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	55
„ „ „ w srebrze	79	10
Renta w złocie	98	95
5% austr. renta marcowa	93	50
Akcye banku wiedeńskiego	339	—
„ „ kredytowego	305	80
Londyn	120	10
Srebro	—	—
Napoleondor	9	51
Dukat cesarski men.	5	66
100 marek niemieckich	58	55

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.) z dnia 26 maja 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 733 45mm. przy temp. 0°C Psychrometr suchy +11 2° Psychrometr wilgotny +9 7°C Prężność pary 8.1mm. Wilgoć 87% Zachmurzenie 10 Wiatr N2. Ozon 8

Temperatura powietrza +9 0°R

Barometr idzie w górę.

Stan [illegible]metru nad poziom morza 758 6mm.

Sposrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechniczne, we Lwowie.)

φ = 49°50′ λ = 41°41′ w. = 340m,5

Dla 27 maja

E. = — 3m 8,s78. Θo =4h 18m 32,s18

Zachod słońca 26 maja 7h. 51m .4.. wschód o 16.1 1m., 0.

W maju nastąpi nów księżyca 6d 11h 34,m4 pierwsza kwadra 13d 12h 30,m8; pełnia 21d 16h 47,m7 ostatnia kwadra 29d 3h 58,m3.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 5d 9,h 8; w punkcie odziemnym (Apogeum) 17d 18,h 8

W maju będą kompasy wyprzedzać zwykłe zegary o ilość E. w prawdziwe południe.

Płanetę Merkurego spostrzegać można w gromadzie byka wolnem okiem niemal do końca maja, gdyż zachodzi 1 maja około półtorej godziny, 15 maja więcej jak dwie godzin a ostatniego maja blizko pół godziny po zachodzie słońca, zbliżając się ciągle do ziemi.

25 maja 1883.	2h	9h	19
Stan barometru w milimetr.	728,45	728,35	729,50
Stan termometru suchego w st. Cels.	+14,7	+12,0	+10,[illegible]
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+8,9	+8,8	+7,8
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	5,0	6,5	6,6
Wilgotność powietrza względna w %.	42	63	72
Stan nieba	4	10	10
Kierunek wiatru	nw.	w.	nnw.
Moc wiatru	6	3	2
Ilość opadu mierzona o 2h 5mm,9 deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 16,0			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 8,1.			

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 23760. (3584 1—3)

W celu nadania z początkiem roku szkolnego 1883|4 dwóch galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. Akademii Maryi Teresy we Wiedniu, ogłasza się niniejszem konkurs.

Kto więc sobie życzy umieścić w tej akademii syna, lub młodzieńca poruczonego jego opiece, winien podać o to do Wydziału krajowego najdalej do dnia 6 czerwca 1883, dołączając do podania, co następuje:

1. Metrykę chrztu kandydata należycie legalizowaną, na dowód, że tenze ukończył rok ósmy, a nie przekroczył roku dwunastego swego życia.

2. Świadectwo szkolne na dowód, że kandydat ukończył z dobrym postępem przynajmniej trzecią klasę szkół pospolitych, [dawniej normalnych].

Jeżeli kandydat uczył się dotychczas prywatnie, należy dołączyć również, świadectwo moralności, wydane przez miejscowego duszpasterza.

3. Swiadectwo lekarskie o stanie zdrowia kandydata, tudzież poświadczenie o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy.

4. Świadectwo o stanie majątkowym, wydane przez miejscowego duszpasterza, a zatwierdzone przez Zwierzchność gminną i c. k. Starostwo powiatowe, w którem wyrazić należy, czyli kandydat ma rodzeństwo i jak liczne, nakoniec,

5. Deklaracyę podającego, że w razie przyjęcia do akademii, sprawi kandydatowi pierwsze oporządzenie i będzie płacić do kasy akademickiej na uboczne wydatki corocznie po 200 złr. w. a.

Program akademii oraz informacyę o szczegółach wyprawy dla ucznia, można przejrzeć w archiwum Wydziału krajowego.

Przyjęcie do akademii nastąpi z początkiem roku szkolnego 1883|4 w miesiącu wrześniu.

Podania wniesione po upływie terminu konkursowego, albo też do innej władzy nie będą uwzględnione

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wlk. Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 19 maja 1883.

L. 2852. (3641 1—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżniona została posada kancelisty z roczną płacą 600 złr. dodatkiem aktywalnym 180 złr. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 1 czerwca 1883 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 21 maja 1883.

L. 3892. (3648 1—3)

Posada radcy sądu krajowego przy sądzie obwodowym w Przemyślu, ewentualnie przy innym sadzie kolegialnym Galicyi wschodniej, w VII klasie rangi z systemizowanemi należytościami jest do obsadzenia

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 20 czerwca 1883 do Prezydyum sądu obwodowego w Przemyślu.

Lwów, 23 maja 1883.

Licytacye.

L. 7832. (3643 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 333 w Jaworowie położonej, dłużników Paraszki Charchalis i małoletnich Warwary i Maryanny Charchalis własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 28 maja, 2 lipca i 6 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, dnia 8 listopada 1881.

L 26909. 3645 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńców rządowych w Myślenickim okręgu budowniczym, w latach 1884, 1885, 1886 odbędzie się w dniu 14 czerwca 1883 o godzinie 12tej w południe w biurze c. k. Starostwa w Myślenicach licytacya przy składaniu pisemnych ofert.

Rrzeczona dostawa wynosi na rok 1884:

1 dla gościńca izdebnickiego	.	1105 zł. 13 ct.
2. dla gościńca krakowskiego	. .	1420 zł. 33½ ct.
3. dla gościńca myślenickiego	. .	3884 zł. 07½ ct.
4. dla gościńca podtatrzańskiego	. .	4154 zł. 20 ct
Razem		10563 zł. 74 ct

Bliższe warunki licytacyi i wykaz kamieniołomów i szutrowisk, z których materyał ten ma być dostarczony, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, do którego w powyżej oznaczonym terminie do godziny 12tej w południe podawane być mogą oferty, które w każdym razie opiewać muszą, tylko na takie przestrzenie gościńca, dla których kamień lub szuter z jednego i tego samego kamieniołomu, lub szutrowiska jest przeznaczony.

Oferty te mają być zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. tudzież w 5cio procentowe wadyum, zaś oferowane w nich ceny, winny być wyrażone nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty nieułożone według istniejących przepisów, lub niepodane w oznaczonym terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 12 maja 1883.

L. 6232. (3617 1—3)

C. k sąd powiat. w Żurawnie wiadomo czyni, że celem ściągnięcia galic. zakładowi kredytowemu włościańskiemu od Onufra Ławrycia na podstawie skryptu notaryalnego z 5 października 1876 należącej się pożyczki w stanie biernym tegoż realności pod lkons. 67 subrep. 51 w Manasterca wykazem hipotecznym Nr. 220, 229 objętej, zabezpieczonej dotąd w zaległości zostającej, a to 15 rat po 9 zł. z przypadającymi od tychże procentami i resztującego kapitału dłużnego w kwocie 73 zł. 6 ct w. . tudzież kosztów teraźniejszego podania w kwocie 4 zł. 41 ct. w. a. przedsięwziętą zostanie egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 67 subrep. 51 w Manastercu położonej, wedle wyk. hip. Nr. 220 i 229 Onufrego Ławrycia własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącymi gruntami i innemi należytościami w trzech terminach a to 5 czerwca, 13 lipca i 16 sierpnia 1883 każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 500 zł. poręczne wynosi 50 zł. w. a.

O tej licytacyi zawiadamiają się: dyrekcya zakładu kredytowego włościańskiego. Onufro Ławryś, c. k. urząd podatkowy w Żydaczowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, zas wszystkich innych wierzycieli którzyby po uzupełnieniu wyciągu tabularnego to jest po 31 marca 1882 prawo własności na sprzedać się mającej realności nabyli lub którymb z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła przez niniejszem z urzędu ustanowionego kuratora Wgo Edmunda Opolskiego, c. k. notaryusza w Żurawnie i przez ogłoszenie w dzienniku urzędowym.

Resztę warunków w registraturze tutejszego c. k. sądu przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Zurawno, dnia 27 lutego 1883.

L. 10530. (2668 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 600 zł. z przyn. odbędzie się dnia 14 czerwca 1883 19 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Mojżesza Leiby Patzer wedle Dom. 99 pag. 48 n. 28 haer. należącej części realności pod l. 465 2/4 we Lwowie położonej na których terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania 950 zł. 80 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 95 zł. w. a. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli Maryanny Dragniewicz, Israela Madera i Herscha Sperlinga, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 18 stycznia 1883 rzeczona prawa na wspomnianej realności nabyli lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adw. Dr. Berliner kuratorem a jego zastępcą adw. Dr. Bodek mianowany został.

Lwów, dnia 31 marca 1883.

L. 534. (2616 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Marcinowi Tyńdinkowi pto 200 zł. w. a. z pn przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod NC. 33 rep. 202 w Rosochowaćcu w dniach 2 lipca, 1 sierpnia i 3 września 1883. każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem. Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusadowej registraturze.

Wiśniowczyk, dnia 18 lutego 1883.

L. 598. (2615 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Stefanowi Kosowiczowi pto 300 zł. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod NC. 405 rep. 320 w Złotnikach w dniach 2 lipca, 1 sierpnia i 3 września 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sadowem Cena wywołania 700 zł Wadyum 70 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk, dnia 1 marca 1883

L 391. (2563 1—3)

W dniach 11 czerwca, 16 lipca i 20 sierpnia 1883, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż ¼ cześci realności tabularnej pod lk. 192 w Nowej górze położonej dłużnika Jana Dębskiego własnej celem ściągnięcia Towarzystwu Zaliczkowemu w Krzeszowicach kwoty 300 zł.

Cena szacunkowa wynosi 240 zł., reszta warunków w registraturze do przejrzenia

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 22 marca 1883.

L. 169. (2665 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniu 20 czerwca 1883, o 10tej godź. rano egzekucyjną relicytacyę połowy sumy 2000 zł, Mk. z pn. dla dłużnika Mendla Dominitza wedle Dom. II pag. 174 n. 3 on. na realności pod Nk. 36 w Radymnie ciążącej na rzecz prowadzącego egzekucyę Mojżesza Rebhuna w celu zaspokojenia sumy 500 zł.

Cena wywołania 1050 zł. w. a., wadyum 105 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Radymno, dnia 31 marca 1883.

L. 887. (2614 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku wsprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Tymkowi Michalskiemu pto 1100 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod NC. 95 rep. 86 w Hajworonce położonej liczbą wyk. hip. 104 objętej w dniach 3 lipca, 2 sierpnia i 4 września 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 2100 zł.

Wadyum 210 zł.

Wyciąg hipoteczny wystawionej na sprzedaż realności, tudzież resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk, dnia 20 marca 1883.

L. 1635. (3548 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 14 czerwca 1883 i 19 lipca 1883 tylko powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l 122 w Gródku według wyk. hip. 1568 nieletniego Ludwika Rosołowskiego i Elżbiety Rosołowskiej własnej na rzecz Juliana Sorówki pto 70 złr. z pn.

Cena wywołania 582 złr.

Wadyum 58 złr. 20 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Gródek, 23 marca 1883.

L. 3159. (3485 1—3)

C. k. sąd obwodowy oznajmia, że celem ściągnięcia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 276 złr. i 5378 złr 13 ct w. a. z pn. przeprowadzoną zostanie w trzech, na dzień 18 czerwca, 16 lipca i 13 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 10 z rana w B. IV wyznaczonych terminach egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 71 5/4 w Kołomyi na przedmieściu Stanisławowskiem położonej wedle Dom. III. pag. 321 i 322 n. 6 i 7 haer. dłużnika Leiby Segenreicha własnej, a to tylko za lub powyżej ceny wywołania kwotę 12.000 zł. wynoszącej.

Wadyum złożyć się majace wynosi kwotę 1.200 złr. w. a

Bliższe warunki licytacyjne mogą być w tusadowej registraturze przejrzane.

Kuratorem nieznanych z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana adw. dra Zakrzewskiego.

Kołomyja, 31 marca 1883.

Licytacye.

L. 14872. (3094 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Arnolda Wernera w kwocie 900 zł. w. a. odbędzie się dnia 14 czerwca 1883 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Feliksa Piątkowskiego i spadkobierców śp. Rozalii ze Sidorowiezów Piątkowskiej wedle dom. 235 p. 418, 419 i 420 n 3, 4, 5 haer. należącej realności pod l. 132¼ lit. A. we Lwowie położonej, na którym to terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 7325 zł. 50 ct. za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 366 zł. 28 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

O tej licytacyi zawiadamia się wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 8 października 1882 rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, do rąk kuratora adwokata dra. Malinowskiego.

Lwów, dnia 21 kwietnia 1882.

L. 6233. (3612 2—3)

C. k. sąd pow. w Żurawnie wiadomo czyni, że celem ściągnięcia galic. zakładowi kredytowemu włościańskiemu od Stefana Nimka na podstawie skryptu notaryalnego z 5 października 1876 l. rep 1265 należącej się pożyczki w stanie biernym tychże realności pod lk. 72 w Manastercu wykazem hipotecznym Nr. 216 w połowie a l 217 w całości objętej, zabezpieczonej, dotąd w zaległości zostającej a to 15 rat po 9 zł. w. a. z przypadającemi od tychże procentami i resztującego kapitału dłużnego w kwocie 73 zł. 6 ct. w. a., tudzież kosztów teraźniejszego podania w kwocie 4 zł. 41 ct., odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 72 w Manastercu położonej, wedle wyk. hip. l. 216 w połowie a l. 217 w całości Stefana Nimka własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi gruntami i innemi należytościami w trzech terminach a to 12 czerwca, 12 lipca i 14 sierpnia 1883 każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 400 zł. w. a. poręczne 40 zł. w. a.

O tej licytacyi zawiadamiają się: dyrekcya zakładu kredytowego włościańskiego, Stefana Nimka, c k. urząd podatkowy w Żydaczowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, zaś wszystkich innych wierzycieli, którzyby po uzupełnieniu wyciągu tabularnego a to po 31 marca 1882 prawa własności sprzedać się mającej realności nabyli lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę zezwalająca doręczoną być nie mogła przez niniejszem z urzędu ustanowionego kuratora Wgo Edmunda Opolskiego, c k. notaryusza w Żurawnie i przez ogłoszenie w dzienniku urzędowym.

Resztę warunków w registraturze tutejszego c. k sądu można przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Żurawno, 28 lutego 1883.

Zl. 3640. (3608 2—3)

Vom k. k. städt. deleg. Bezirksgericht in Kołomea wird in der Exekutionssache des Salamon Wieselberg gegen Aba Krauthamer pto 200 fl. öst. W. sNG. die exekutive Feilbiethung des dem Aba Krauthamer als Erbe nach Hersch Chaim Krauthamer im Grunde Einantwortungs dekretes vom 30 Juli 1873 6594 angefallenen im Lastenstande der Realität CN. 66 und N. top. 694|1176 zu Kołomea rubr. on. Th. I pag. 3) pos 1 zu Gunsten des Erblassers Hersch Chaim Krauthamer intabulirten Betrages von 300 fl Conze. Bewilligt und zur Vornahme dieser Lizitation zwei Termine und zwar auf den 5 Juni und auf den 27 Juni 1883 jedesmal um 10 Uhr Vormittags mit dem bestimmt, daß beim ersten Termine diese Forderung nur um einen höheren oder wenigstens um einen demselben gleichkommenden Betrag, hingegen bei dem zweiten auch um einen niedrigeren respective um welchen immer Betrag wird verkauft werden.

Der Erstehen ist verpflichtet den Kaufpreis sofort baar zu erlegen, und sämmtliche weitere Kosten selbst zu tragen, auch wird für die Richtigkeit dieser feilgebothenen Ford derung keine Gewähre geleistet.

Kołomea, am 20 April 1883.

L. 8688. (3491 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Liblinga przeciw Mojżeszowi Drukerowi pto 400 złr. z pn. celem ściągnięcia tej wierzytelności przymusowa publiczna sprzedaż ¼ części realności pod l. k. 184 w Brzeżanach mieście położonej wedle dom. VI. pag. 375 et. 413 n. 5 haer. Mojżesza Drukera własnej, w dwóch terminach dnia 13 czerwca 1883 i dnia 18 lipca 1883 zawsze o godzinie 10 z rana w zabudowaniu tutejszego c. k. sądu przedsięwziętą zostanie, na których to terminach wzmiankowana część realności za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 1071 złr. 5 ct., a wadyum wynosi 10 prc. t. j. 107 złr. 15 ct. w a.

Resztę warunków ekstrakt tabularny i akt ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Gdyby wzmiankowana część realności na wzmiankowanych dwóch terminach sprzedaną nie została, natenczas mają strony interesowane celem ułożenia ułatwiających warunków licycytacyjnych na dniu 19 lipca 1883 w tut. c. k. sądzie stanąć.

O tem zawiadamia się interesowanych tudzież tych którymby uchwała licytacyę dozwalająca wcześnie doręczoną być nie mogła lub którzyby po dnia 5 września r. b 1882 do tabuli weszli a mianowicie ostatnich przez kuratora adw. dr. Karola Gottlieba w Brzeżanach.

Brzeżany, 15 grudnia 1882.

L. 5004. (3640 2—3)

Na dniu 8 czerwca 1883, 13 lipca 1883 i 9 sierpnia 1883 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności l. k. 67 i 310 na Słobudce w Żurawnie położonej, do spadkobierców po ś. p. Andrusiu Stefaniszynie i do Anny Stefaniszyn należących, celem wydobycia na rzecz Stefana Kopyki kwoty 75 złr. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 990 złr.

Zakład 90 złr. 90 ct. w. a.

Resztę warunków można tu w sądzie przejrzeć a o zaległych podatkach w c. k. Urzędzie podatkowym w Żydaczowie się przekonać.

C. k. sąd powiatowy.

Żurawno, 30 stycznia 1883.

L. 1064. (3536 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw masie leżącej Lewiego Kronberga pto 56 złr. 70 ct. w. a. z pn. chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że równocześnie na podstawie uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 19 marca 1881 l. 11112 ponownie publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 305 w Brzeżanach w mieście położonej, wedle dom. V. pag. 188 n. 4 haer. masy leżącej Lewiego Kronberga własnej, a wedle dom. VIII. pag. 379 n. 8 on. egzekwowanej pretensyi za hipotekę służącej rozpisał i w tym celu trzy w budynku sądowym odbyć się mające termina a mianowicie na dzień 14 czerwca, 19 lipca i 29 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem naznaczył, na których to terminach realność wzmiankowana tylko za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 2200 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania t. j. sumę 220 złr. i złożone być może w gotówce, w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego lub w obligacyach c. k. uprzyw. austr. Banku.

Obligacye listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Ekstrakt tabularny i resztę warunków li ytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Gdyby realność ta przy powyższych terminach za cenę wywołania sprzedaną być nie mogła, natenczas dla ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających wyznacza się termin sądowy na dzień 30 sierpnia 1883 godzinę 10 rano z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O treści tej uchwały zawiadamia się c. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie, ma ę leżącą Lewiego Kronbega na ręce uchwałą do l. 8676/881 ustanowionego kuratora dr. Henryka Finkelsteina, Arona Leibę Redlicha, Władysława Lewickiego, Neumana Landau, c k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, c. k. Urząd podatkowy w Brzeżanach, urząd gminny w Brzeżanach, tudzież wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 5 lutego 1883 na sprzedać się mającej realności prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone nie zostały na ręce równocześnie dla nich w osobie Ferdynanda Szydłowskiego c. k. notaryusza w Brzeżanach ustanowionego kuratora.

Brzeżany, 14 lutego 1883.

L. 830. (2661 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Karola Haempla w kwocie 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 6 czerwca i 11go lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym licytacyjna sprzedaż realności l. w. h. 33 w Babicach Piotra i Ludwiki Michalskich własnej, a to na obu terminach tylko powyżej, lub za cenę szacunkową, a wrazie nieuzyskania takowej ułożone zostaną w dniu 11go lipca 1883 o godzinie 4 po południu lżejsze warunki na których wierzyciele niestawający za zgadzających się ze stawającymi uważani będą, poczem trzeci termin na którym powyższa realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie z urzędu wyznaczonym zostanie.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu współegzekuta Piotra Michalskiego c. k. notaryusz p. Niemczewski w Oświęcimie.

Warunki licytacyjne, protokół opisania, oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim, 23 kwietnia 1883.

L. 2477. (2391 3—3)

W dniach 8 sierpnia, 13 września i 25 października 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 22 subrep. w Zarzeczu położonej, dłużnika Iwana Prokopyszyn własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 500 zł. w. a. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena wywołania 500 zł. w. a. wadyum 50 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sołotwina, 24 sierpnia 1882.

L. 6725. (3452 3—3)

Dnia 4 czerwca 1883 i 9 lipca 1883 o godzinie 10 przed południem w B. N. 2 odbędzie się na rzecz Abrahama Jakóba 2 im. Damma i Reche Hilf 2 śl. Damm, publiczna przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi ¼ części realności pod l. k 235 w Drohobyczu jak dom. Civ. T. I. pag. 725 n. 9 haer. niegdyś do Heudli Traugottowej należącej, obecnie na własność Salomona Jakóba 2 im. Hilf i Temy Hilf zaintabulowanej z tem, iż w tych dwóch terminach sprzedaż rzeczonej części tylko powyż lub za cenę jej szacunkową w kwocie 607 złr. w. a. nastąpić może i że na 9go lipca 1883 o 3 godzinie po południu równocześnie na wypadek gdyby z powodu oferowania niższej ceny sprzedaż ta do skutku przyjść nie mogła, termin do ułożenia warunków licytacyjnych wyznaczono.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa.

Wadyum 10 prc. tejże.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem a to dla spadkobierców Stefana Hankiewicza jako to: Reudusa Mikołaja Hankiewicz, Szymona Hankiewicza, Katarzyny Orzechowskiej, Eleonory Kobyleckiej, Maryanny Józefy 2 im. Georg i Jana Hankiewicza adw dr. Wolskiego, dla Teodora Chomiaka adw. dr. Fruchtmana, dla Izraela Bera Neubaura adw. dr. Wohllernera a dla reszty nieznanych po dziś dzień z praw swych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Popławskiego z Drohobycza.

Wzywa się przeto wszystkich tych wierzycieli by w należyty sposób sami lub przez swych kuratorów praw swych strzegli.

Wyciąg tabularny i warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 21 kwietnia 1883.

L. 801. (2393 3—3)

W dniach 23 sierpnia, 27 września i 8 listopada 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 42 subrep. 47 w Zarzeczu położonej, dłużnika Hrynia Drohobyckiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 173 złr. 46 ct. a. w. każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena wywołania 350 zł. a. w., wadyum 35 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sołotwina, 25 maja 1882.

L. 3389. (3505 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1099 złr. w. a. z pn. na rzecz Dwoiry Weismanowej odbędzie się dnia 8 czerwca 1883, dnia 5 lipca 1883 i dnia 9 sierpnia 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż, sumy 90.600 złr. w. a. z pn. na rzecz Hieronima Błażowskiego w stanie biernym dóbr Kudryńce i Paniowce zaintabulowanej, która to suma, dobra te o tyle obciąża, o ile jeszcze prawo zastawu dla następujących nadciężarów zaintabulowanem jest, a to na rzecz Dwoiry Weissmann dla sumy 1099 złr., 898 złr., 647 złr., 868 złr., 476 złr., 420 złr. i 570 złr., dalej na rzecz Bronisławy Kęszyckiej dla sumy 1311 złr. i na rzecz Alojżego Bielańskiego dla sumy 190 złr.

Cena wywołania, poniżej której suma ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 90.600 złr. w. a.

Wadyum 4.530 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 1 kwietnia 1882 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dr. Łuczakowskiego

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 10 kwietnia 1833.

L. 1210. (3507 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej dra Ignacego Buberle przeciw spadkobiercom Zosi Awerbach i Judy Awerbach a to przeciw Feidze Einleger, Ettie, Mortkowi Róży i Abrahamowi Aronowi dw. im. Awerbach pto 1312 złr. 50 ct. w. a. z pn. chęć kupienia mającym wiadomo czyni, że równocześnie na przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 102 w Brzeżanachw w mieście położonej, wedle dom. VI. pag. 325 n. 11 haer. do tychże dłużników należącej, a wedle dom. IV pars. I. pag. 205 n. 13 on. powyższej pretensyi za hipotekę służącej zezwolił i w tym celu trzy w budynku sądowym odbyć się mające termina a mianowicie na dzień 13 czerwca 1883, 18 lipca i 22go sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano z tem wyznaczył, iż realność rzeczona przy tych terminach najniżej tylko za cenę szacunkową i wywołania w kwocie 4965 złr. 20 ct. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

W gotówce złożyć się mające wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej t. j. kwotę 496 złr. 52 ct. w. a.

Akt oszacowania, ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Na wypadek, gdyby przy powyższych trzech terminach wspomniana realność za cenę szacunkową sprzedaną nie została, wyznaczono do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających termin sądowy na dzień 23go sierpnia 1883 godzinę 10 rano, na którym wszyscy wierzyciele hipoteczni pod tym rygorem stawić się mają, iżby niestawających uważano za przystępujących do wniosku tych, którzy się stawili.

O treści tej uchwały zawiadamia się obie strony a to, dr. Ignacego Buberle, dłużników Feigę Einleger do rąk własnych a małoletnich Etję, Mortka i Różę Awerbachów, tudzież Abrahama Arona dw. im. Awerbacha do rąk ostatniego jako ojca i prawnego zastępcy tychże nieletnich, dalej wierzycieli hipotecznych Adolfa br. Jorkascha, Kocha, Augusta br. Jorkascha Kocha, dra Wilhelma Jorkascha-Kocha, Ludwikę Lityńską, Franciszkę Liszka, c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, c. k. Urząd podatkowy w Brzeżanach, c k. Namiestnictwo jako Dyrekcyę funduszów indemnizacyjnych we Lwowie, gminę miasta Brzeżan, c. k. Starostwo w Brzeżanach, tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych a to Mojżesza Einlegera, Franciszka Jorkasch-Kocha i Józefa Jorkasch-Kocha, wreszcie tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 20go stycznia 1883, jako po dniu wygotowania ekstraktu tabularnego, na realności l. k. 102 w Brzeżanach w mieście prawo hipoteki uzyskali, lub którymby niniejsza lub póżniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły do rąk uchwałą do l. 1714|82 dla nich ustanowionego kuratora dr. Henryka Finkelsteina adw. w Brzeżanach i przez edykta.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brzeżany, dnia 13 lutego 1883.

L. 7598. (3538 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredyt. włość w kwocie 100 złr. w. a. z pn. odbędzie się w trzech terminach a to 5 czerwca. 9 lipca i 6 sierpnia 1883 każdym razem o godz. 10 przed południem, publiczny przymusowy przetarg realności pod l. k. 403 w Nadwórnie położonej, dłużników Stefana i Maryi Kostyk własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 200 zł.

Wadyum wynosi 20 złr. w. a.

Bliższe warunki mogą być w registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, 30 marca 1883.

Wyroki prasowe.

(2925)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Deutsche Zeitung“, Abendausgabe Nr. 4055 vom 18 April 1883 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Politische Rundschau. Wien, 18 April“ in der Stelle von „Die Vorgänge, welche sich gestern“ bis „der Angelegenheit mit Interesse entgegenzusehen“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23 April 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt des in der periodischen Druckschift „Socialpolitische Fachzeitung der Metallarbeiter Oestereichs Nr. 8 vom 19 April 1883, enthaltenen Artikels „mit der Aufschrift „Die Flamme der Revolution“ in der Stelle von „der Anarchismus ist jedoch nicht staatsgefährlich“ bis „Wir haben ja eine neue Gewerbeordnung“ und des Artikels mit der Aufschrift „Die Wissenschaft und die sociale Frage“ in der Stelle von „Eines noch kann uns tröstęn“ bis „Die Erlösung der Armen herbeiführen„ das Vergehen nach § 305, St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23 April 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß I der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Schlesinger's böse Zungen“ Nr. 7 ddo 25 April 1883 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Epigramme Graf Taffe“ das Vergehen nach §. 300 St. G., — II der Inhalt des in derselben enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Zeitläufe“, und zwar in der Stelle von „Glaubst du Rabelais“ bis „Königreich für einen Rabelais“ das Vergehen nach §. 303 St. G., — und III der Inhalt des in derselben enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Salon - Chronik“ in der Stelle von „Sie hatte den Traditionen“ bis „Treue seines Weibes anwenden“ das Verbrechen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23 April 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Kreisgericht Korneuburg als Preßgericht hat über Antrag des k. k. Staatsanwaltschaft Kornneuburg vom 16 April 1883 Z. 2055, erkannt: Der Inhalt der Artikels der in Mistelbach erscheinenden politischen Zeitschrift „Untermannhartsberger Kreisblatt“ Nr. 8, 2 Jahrgang ddo. Mistelbach, 15 April 1883 mit der Aufschrift „Die Riesenaufsitzer“ begrünget in dem Absatze beginnend mit „Wie nun verlautet“ bis „eine Verurtheilung des unbequemen Abgeordneten Ritter von Schönerer“ den Thatbestand des Vergehens im Sinne des Art VIII. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 RGBl. 1863, und des Vergehens nach §. 300 St. G., ferner in dem Absatze „Der Fall Schönerer zeigt klar und deutlich“ bis zum Schlusse das Vergehen nach §. 300 St G. und wird unter Bestätigung der verfügten Beschlagnahme das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift nach §. 493 St. P. O. ausgesprochen.

Korneuburg, am 19 April 1883.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 April 1883, Z. 9325, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 10 vom 1 März 1883, wegen des Artikels „Avis an die Abonnenten und Correspondenten des „Socialdemokrat“ nach §. 300 St. G., wegen des Artikels „Die loyale Bourgoisie“ nach §. 302 St. G., wegen des Artikels „Spanien“ nach §. 305 St. G., wegen des Artikels „Aus Ovids Metamorphosen“ nach §. 65 a St. G., endlich wegen des Aufrufes „Parteigenossen!“ nach §. 310 St. G. verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9ten April 1883, Z. 9326, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 11 vom 8 März 1883, wegen des Artikels „Avis an die Abonnenten und Correspondenten des „Socialdemokrat“ nach §. 300 St G., wegen des Aufrufes „Parteigenossen!“ nach §. 310 St. G., wegen des Artikets „Fonds zur Unterstützung der Opfer des Socialistengezes“ nach §. 310 St. G, wegen des Artikels „Die Socialdemokratie und die Ausnahmsgesetzes nach §. 305 St. G., endlich wegen des Artikels „Oesterreich“ uach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenutnisse vom 9 April 1883, Z 9327, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat Nr. 12 vom 15 März 1883 wegen des Artikels „Avis an die Abonnenten nach §. 300 St. G., wegen des Aufrufes „Parteigenossen!“ nach §. 310 St. G., endlich wegen des Artikels „Zum 18 März“ nach §. 305 St. G., verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 13 April 1883, Z. 9816, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Montags-Revue aus Böhmen“ Nr 15 vom 9 April 1883, wegen des Leitartikels „Prag, 8 April“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 April 1883 Z. 9346, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni Listy“ Nr. 85 vom 10 April 1883, wegen des Artikels „Ze soudni sine Socialistuv rada jedenacta“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k k. Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 April 1883 Z. 2915, die Weiterverbreitung der „Pilsner Zeitung“ Nr. 29 vom 11 April 1883 wegen der Notiz „Keine „Begnadigung!“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 24 März und 8 April 1883, ZZ. 2172 und 2548 die Weiterverbreitung der Nr 5 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift „Barababao“ vom 21 Jänner 1883 nach den §§ 65 a und 305 St. G., dann der Nr. 15 derselben Zeitschrift vom 1 März 1883 nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1883, Z 2171, die Weiterverbreitnng der in Genua erschienenen Druckschrift „Garibaldi in Paradiso. Tip. Tomati“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 März 1883, Z. 3207, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten: „La Riforma sociale“ (Neapel) vom 19, 21, 23, 26, 27 und 28 Februar 1883 nach den §§. 58 c, 63 und 305 St. G., „Il Mare“ (Genua) Nr. 51 und 52 vom J 1883 nach §. 65 a St. G., „La Monarchia“ (Neapel) Nr. 2 und 3 vom J. 1883 nach den §§. 58 c. 63 und 65 a St. G, „L'Epoca“ (Genua) Nr 48 vom J. 1883 nach den §§. 65 a und 300 St. G. „Giornale di Udine“ (Udine) Nr. 52 vom J. 1883 nach §. 305 St. G., „Fede e Avvenire“ (Messina) Nr. 8 vom J. 1883 nach den §§. 58 c, 300 und 305 St. G., „Il Radicale“ (Palermo) Nr. 4 vom J. 1883 nach den §§. 58 c und 305 St. G., „La Vedetta“ (Florenz) Nr. 59 vom J. 1883 nach §. 58 c St. G. „La Lince“ (Palermo) Nr. 442 vom J. 1883 nach den §§ 58 c, 63, 65 a, 300 und 305 St. G „Ferruccio“ (Reggio - Calabria) Nr. 9 vom J. 1883 nach den §§. 58 c und 305 St. G. „Il Telefono“ (Livorno) Nr. 56 vom J 1883 nach §. 58 c St. G., „Il Nomad“ (Rom) Nr. 286 vom J. 1883 nach den §§. 58 c und 63 St. G, „Piff-Paff“ (Palermo) Nr. 8 vom J. 1883 nach §. 303 St. G, „Lucifero“ (Ancona) Nr. 8 vom J. 1883 nach §. 303 St. G., „Le Journal d'Italie“ (Mailand) Nr. 7 vom J 1883 nach den §§. 65 a und 305 St. G, „L'Educatore Commerciale“ (Messina) Nr. 42 vom J 1883 nach den §§ 300 und 305 St. G., „L'Educatore“ (Macerata) Nr 8 vom J. 1883 nach §. 302 St G., „Gazzetta di Napoli“ (Neapel) Nr. 55 vom J. 1883 nach §. 58 c St G., „Giornale di Napoli“ (Neapel) Nr. 55 vom J. 1883 nach §. 58 c St. G., „Gesu Christo“ (Turin) Nr. 7 vom 1883 nach §. 303 St. G., „La Gazzetta italiana“ (Rom) Nr 55 vom J 1883 nach §. 58 c St. G., „Il Pungulo“ (Mailand) Nr. 51 vom J. 1383 nach §. 65 a St. G., „Il Pungulo“ (Neapel) Nr. 60 vom J. 1883 nach den §§. 58 c und St. G., „Il Piccolo“ (Neapel) Nr. 54 vom J. 1883 nach §. 58 c St. G., „Fieramosca“ (Florenz) Nr. 54 vom J. 1883 nach §. 58 c St. G., „Gazzetta di Torino“ (Turin) Nr. 62 vom J 1883 uach §. 305 St. G, und „Il Patriota“ (Pavia) Nr. 27 vom J. 1883 nach §. 305 St. G.

(3154)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Vorwärts“ Nr. 17, Zeitschrift für Buchdrucker- und verwandte Interessen, vom 27 April 1883 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Rundschau“ in der Stelle von „Die Behörden sind gegen“ bis „weiter ausgebeutet, so lange bis“ die Vergehen nach §§. 300 und 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 30 April 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hatauf Antrag der k.k. Staatsanwaltschaft erkannt daß I der Inhalt der periodischen Druckschrift „Die Zukunft“ Nr. 85, Centralorgan der social-demokratischen Arbeiterpartei Oesterreichs, vom 26 April 1883 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Berechtigte und unberechtigte Forderungen der Arbeiter“, u. zw. a in der Stelle von „Wir ersehen hieraus“ bis „mit Stolz zurückweisen“ das Vergehen nach § 302 St. G., b. in der Stelle von „Oder hält man uns österreichische Arbeiter“ bis „und politische Knechtschaft“ das Vergehen nach §. 300 St. G, und c in der Stelle von „Trauere, edle Göttin des Menschengeschlechtes“ bis „zu bedeuten haben sollen“ das Vergehen nach Artikel III des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R.-G.-Bl. vom J. 1863, II. der Inhalt des in derselben enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Socialpolitische Rundschau“ in dem ersten Absatze überschrieben „Oesterreich-Ungarn Wien“, u. zw. a in der Stelle von „Die feudal-clericale Partei“ bis „müssen dieselben vermehrt werden“ das Vergehen nach §. 302 St. G. und b in der Stelle von „Eine nette Illustration“ bis „unmöglich gemacht worden“ das Vergehen nach §. 300 St. G, III der Inhalt des in derselben enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Aus Parteikreisen“ in der Stelle von „Graz. Am 22 März wurde“ bis „im Sinne der Strafproceßordnung liegen“ das Vergehen nach §. 300 St.-G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 30 April 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß I der Inhalt der in Genf erscheinenden Druckschrift mit dem Titel „Der Baltische Föderalist. Politische uncensirte liberale Monatsschrift. Redacteur Ernst Bark, Buchdruckerei Ch. Pfeffer in Genf“, u. zw. auf Seite 5, 11, 19—23 im ersten Hefte, I. Jahrgang, August 1882, auf Seite 27, 28, 31 32, 35, 37 im zweiten Hefte, I Jahrgang, September 1882, auf Seite 68, 71, 76, 84, 85, 87 im dritten Hefte, I. Jahrgang, Oktober 1882 auf Seite 90, 91—96. 104, 109, 114, 117, 118—120 im vierten Hefte, 1, Jahrgang, November 1882, auf Seite 123—125, 132, 133, 135, 136, 138, 139, 142, 150, 152 im fünften Hefte, I Jahrgang, Jänner 1883, das Vergehen nach §. 305 St. G., II der Inhalt der Druckschrift mit dem Titel „Sechzehn Briefe einer Nihilisten aus den Gefängnissen in Sibirien. Uebersetzt und der Oeffentlichkeit übergeben von Xavier Roux. Vierte Aufllage. Leipzig. Druck und Verlag von Karl Minde“, u. zw. auf Seite 13, 14 und 15 das Vergehen nach §. 302 St. G., auf Seite 24 und 25, 28, 29 und 30 das Vergehen nach §. 305 St. G., III. der Inhalt der Druckschrift in russischer Sprache mit dem Titel „Die Kampfmethode der Terroristen, von Nikolaus Morozond. London. Russische Buchdruckerei 1880“, u. zw. auf Seite 7, 8 und 12 das Verbrechen nach §. 58 lit. b. und c St. G., auf Seite 5 und 14 das Vergehen nach §. 305 St. G., IV der Inhalt des Druckwerkes in russischer Sprache mit dem Titel „Terrorismus und Routine, von W. Tarnowski. London. Russische Buchdruckerei“, u. zw. insbesonders auf Seite 9, 10, 15, 18 das Vergehen nach §. 305 St. G., V. der Inhalt des Druckwerkes in russische Sprache mit dem Titel“ „Was sein soll, das kann man nicht vermeiden. Populäre Erzählung für Kinder des mittleren und reiferen Alters. Herausgegeben von dem Wohlthätigkeitsvereine zur Verbreitung gesunder Ideen. Moskau. Gedruckt in der freien Moskauer Buchdruckerei 1883“, u. zw. insbesonders auf Seite 9, 12, 13, und 14 das Vergehen nach §. 305 St. G., VI. der Inhalt des Druckwerkes in russischer Sprache mit dem Titel „Freie russische Lieder. Kronstadt 1863“, auf Seite 1, 21, 35, 84, 85 (Lied I, XI. XVIII, XXXVI und XXXVII) das Verbrechen nach §. 65 lit. a St. G. und das Vergehen nach §. 305 St. G., VII der Inhalt des Druckwerkes in russischer Sprache mit dem Titel „Dem russischen Arbeitervolk. Druckerei der Narodnaja Wola. 26. August 1881“, u. zw. auf Seite 3 und 4 das Vergehen nach §. 305 St. G., VIII der Inhalt des Druckwerkes in russischer Sprache mit dem Titel „An die ruhmreichen Kosaken des Don'schen Ural'schen, Orenburg'schen, Kuban'schen, Ter'schen, Astrachan'schen, Sibirischen und anderer Heere. Manifest vom Executiv-Comite der Narodnaja Wola, Druckerei der „Narodnaja Wola“ 3ten September 1881“, u. zw insbesonders auf Seite 4, 6, 7 das Vergehen nach §. 305 St. G., IX der Inhalt des Druckwerkes in russischer Sprache mit dem Titel „Die ukrainischen Socialisten in Oestereich, von S. Podolinskiy“ die Vergehen nach den §§. 302 und 305 St. G., und X der Inhalt des Druckwerkes in ruthenischer Sprache mit dem Titel „Maria, die Mutter Jesu. Gedicht von Taras Szewczenko. Mit Anmerkungen von M. Dragomanow. Genf 1882“ das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen.

Wien, am 1 Mai 1883.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Ried hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3 April 1883, Z. 1889, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Politisches Sontagsblatt für das Innviertl“ Nr. 13 vom 1 April 1883 wegen des Artikels „Die Riesen-Blamaga“ nach §. 300 St G. und Art. VIII des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 April 1883, Z. 5806, die Weiterverbreitung der „Steierischen Bauernzeitung“ Nr. 8 vom 15 April 1883 wegen des Artikels „Postsparcassen“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrng der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 April 1883, Z. 10434, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Volne slovo“ vom 15 April 1883 wegen des Artikels „Rozmnozim vas jako pisek morsky“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k k. Kreisgericht als Preßgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 April 1883, Z. 3018, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Caslawske Listy“ vom 21 April 1883 wegen des Leitartikels „Ceske petice“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17 April 1883, Z. 1866, die Weiterverbreitung der „Reichenberg Zeitung“ Nr. 84 vom 12 April 1883, wegen des Artikels „Reichenberg, 11 April 1883 (Russisch-Weiß)„ nach §. 300 St. G. verboten und gleichzeitig die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme des Artikels „Landespräsident und Abgeordneter“ in derselben Nummer der „Reichenberger Zeitung“, enthaltend das Antwortschreiben des Abgeordneten Dr. Jaques an den k. k. Landespräsidenten in Krain, in Hinblick auf den §. 24 P. G. und §. 487 St. P. O. nach §. 489 bestätigt.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 April 1883 Z. 3050, die Weiterverbreitung der Flugschrift „Erste freie Presse Cisleithaniens. Volk und Parlament. Nr. 1 März 1883“ nach §. 65 b St. G. verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Troppau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 April 1883, Z 2368, die Weiterverbreitnng der Zeitschrift „Schlesiches Tagbblatt“ Nr. 322 vom 18 April 1883 wegen des Artikels „Die Debatta über die Schulgesetz-Novelle“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht als Presgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnisse vom 31 März u. 7 April 1883, ZZ 2371 u. 2549, die Weiterverbreitung der Nr. 85 der Zeitschrift „Il Cittadino“ vom 27 März 1883 wegen des Artikels „La questione della lingua ufficiale“ nach §. 302 St. G., der Nr. 91 vom 2 April 1883 wegen des Artikels „Il Germanismo nelle scuole“ nach §. 300 St. G., endlich der Nr. 92 derselben Zeitschrift vom 3 April 1883 wegen des Artikels „I nostri Ospiti“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 15 und 17 April 1883, ZZ. 1611 und 1666, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni List“ Nr. 27 vom 11 April 1883 wegen der Artikel „Jedini spas: Hrvatska“ und „Valigia delle Indie“ nach §. 300 St. G., dann der Zeitschrift „Katolicka Dalmacija“ Nr. 27 vom 12 April 1883 wegen des Artikels „Posliednia zapliena „K D.“ nach §. 300 St. G. und § 24 des Preßgesetzes verboten.

Upadłości.

L. 6408. (3590 2—3)

W masie konkursowej Feibischa Seid i Jozuy Bazar właścicieli magazynu towarów konfekcyjnych w Podwołoczyskach celem wyboru stałego zarządcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się ponowny termin na 8 czerwca 1883 10 godzinę przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 15 maja 1883.

L. 5834. (3591 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Feibischa Seida i Jozua Bazara właścicieli magazynu towarów konfekcyjnych w Podwołoczyskach, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę Zarzyckiego a tymczasowym zarządcą masy p. adwokata dra. Mantla.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 11 maja 1883 o 10 godzinie przed południem, przed komisarzarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swe pretensye przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 2go lipca 1883 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 20go lipca 1883 o godzinie 10 z rana, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzycieli, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ i urzędowej wiedeńskiej. Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopól, dnia 1 maja 1883.

L. 6091. (3541 3—3)

C. k sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Franciszka Sleibera, nieprotokołowanego handlarza trzody w Radomyślu zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 D. P P. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Józef Głuszkiewicz, c.k. sędzia powiatowy w Radomyślu, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. Antoni Lipowski c. k. notaryusza w Radomyślu.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 31 maja 1883 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 17 sierpnia 1883, stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie tutejszym lub c. k. sądzie powiat. w Radomyślu zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 16 września 1883 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

W Tarnowie, dnia 17 maja 1883.

L. 68. (3619 1—3)

Do likwidacyi wierzytelności, do masy rozbiorowej Leisora Krauthammera dodatkowo zgłoszonych, wyznaczam termin na dzień 12 czerwca 1883 o godz. 9 przed południem.

Kołomyja, 4 maja 1883.

Komisarz konkursowy:

Andrzejowski.

L. 19688. (3651 1—3)

C. k. sąd krajowy jako konkursowy we Lwowie podaje do wiadomości, że na podstawie dokonanego przez wierzycieli dnia 10 maja 1883 wyboru Dawida Maschlera zarządcą masy rozbiorowej upadłej firmy „Koppla Bardacha następcy“ a względnie tejże właściciela Joachima Izaka Russmana, a adw dra Sokala we Lwowie tegoż zastępcą mianował.

Lwów, dnia 12 maja 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9666. (3618 1—3)

C. k sąd krajowy w Krakowie zawiadamia nieobecnego i niewiadomego z pobytu Jana barona Puszeta, iż Marya baronowa Puszet dnia 2 maja 1883 l. 9666 wniosła przeciw niemu pozew o rozłączenie od stołu i łoża, który się doręcza kuratorowi p. adw. drowi Władysławowi Markiewiczowi.

Do próbowania ugody wyznacza się dzień 6 czerwca, 13 czerwca i 20 czerwca 1883 o godz. 10 rano i wzywa Jana bar. Puszeta, aby się na tych terminach osobiście w sądzie stawił. Zresztą będzie jego rzeczą albo osobiście się jawić, albo ustanowić pełnomocnika, inaczej sprawa z kuratorem zostanie przeprowadzoną i możliwy wynik niekorzystny sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 2 maja 1883.

L. 6074. (3627 1—3)

W sporze Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Pawłowi Smolskiemu, Katarzynie Skowronek i Szaji Petersil o zapłacenie reszty sumy 133 zł. 92 ct. z pn sumy pożyczkowej 300 zł. odroczono termin do rozprawy na dzień 20go czerwca 1883, i zamianowano wójta z Romanowego sioła Petra Luczko kuratorem dla pozwanej Katarzyny Skowronek jako z pobytu niewiadomej; wzywa się zatem Katarzynę Skowronek, aby bezwłocznie dostarczyła sądowi innego pełnomocnika, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sama sobie przypisze.

Zbaraż, 11 kwietnia 1883.

L. 1976. (2770)

C k. sąd obwodowy jako sąd handlowy w Rzeszowie ogłasza, że dnia dzisiejszego do rejestru dla firm pojedynczych wpisaną została firma: „Osias Spiro handel skórami surowemi i wyprawianemi w Rzeszowie.

Rzeszów, 12 kwietnia 1883.

L. 7550. (2857 1—3)

C. k. sąd krajowy wdrażając postępowanie amortyzacyjne, względem zaginionej policy ubezpieczającej życie Jana Banzemera w Towarzystwie ubezpieczeń w Krakowie na 2000 rubli opiewającej, dnia 21 marca 1877 po P N. 1250 wystawionej, wzywa możliwych posiadaczy tej policy, aby z tąż zgłosili się do tutejszego sądu w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu tem pewniej, ile że w przeciwnym razie, po bezskutecznym upływie tego terminu polica ta umorzoną i za nieistniejąca uważaną będzie.

Kraków, 13 kwietnia 1883.

L. 10648. (2856 1—3)

Ces. król. sąd krajowy w Krakowie uwiadamia Reginę z Rzepeckich Otrębską z życia i miejsca pobytu niewiadomą, że uchwałą z 20 grudnia 1878 l. 31662 zezwolił na ekstabulacyę prawa odkupu zaintabulowanego na rzecz Hirscha i Racheli Grossów na realności pod l. 273 daw. (428 now.) w Chrzanowie, na wydzielenie z całości tejże realności domu murowanego l. k. 428, utworzenie z niego osobnego ciała hipotecznego, zaintabulowanie Hirscha i Racheli Grossów za jego właścicieli i zaintabulowanie w stanie biernym tego domu prawa zastawu dla 3500 zł. z pn. na rzecz Ryfki, Szaji, Breindli, Sary, Gittli i Rachli Tauberów, uchwałą z 7 marca 1879 l. 5289, zaś na przeniesienie wierzytelności funduszu in demnizacyjnego w kwocie 34 zł. do karty ciężarów realności l. 428 na sposób hipoteki łącznej.

Ustanawiając dla Reginy Otrębskiej kuratorem adwokata Proppera, doręcza się temuż kuratorowi rzeczone uchwały.

Kraków, 26 maja 1882.

L. 1442. (2771 1—3)

C. k. sąd obwodowy Rzeszowski ustanawia dla z miejsca pobytu i życia niewiadomej Katarzyny z Neugebauerów Holzerowej tudzież dla jej z życia i pobytu niewiadomych spadkobierców, z powodu wydanej na prośbę Władysława Niesiołowskiego 2 marca 1883 do l. 1442 uchwały przyzwalającej na wykreślenie $^{1}/_{3}$ części sumy 930 zł. m. k. na realności l. 442 w Rzeszowie położonej, zaintabulowanej, kuratorem p. adw. dra Maks. Kostheima z substytucyą p. adw Bindera, któremu uchwała wspomniona doręcza się, co obwieszczeniem powyższem wiadomo się czyni.

Rzeszów, dnia 5 kwietnia 1883.

L. 1260. (3582 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych deleguje c. k. Notaryusza Pana Karola Morwitza do sporządzenia wszelkich aktów pośmiertnych w okręgu tego sądu orzecznictwu jego podlegających.

Ustrzyki, dnia 24 kwietnia 1883.

L. 2459. (2582 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wzywa dzierzyciela rzekomo przez Ryfkę Krieglową zatraconego wekslu następującej treści: „Tyśmienitz am 26 April 1881 pr. fl 100 in ö. w. drei Monate a datto zalen sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordra meiner Eigennen die Summe von Gul den Einhundert in öst. währ. den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht Rifka Kriegel m. p. Herrn Chane Geller & Frau Gitel Geller in Tyśmienitz angenommen Chune Geller m. p. Gitel Geller m. p. ażeby weksel ten do dni 45 tutejszemu sądowi przedłożył i prawa swe wykazał, inaczej bowiem weksel ten na żądanie Ryfki Krieglowej jako amortyzowany uznanym zostanie.

Stanisławów, 7 marca 1883.

L. 3282. (2999 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Annę Orłowską, że dla niej celem doręczenia w sprawie Józefa Bigo przeciw spadkobiercom Jullli 4go śl. Hanik pto 100 zł. wydanej tabeli płatniczej z 31 grudnia 1882 l. 14190 ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Witza z zastępstwem adw. dra Ehrlicha, któremu należytą informacyę udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić ma.

Sambor, 31 marca 1883.

L. 6857. (3598 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Henryka Gewürza, że na prośbę Szymona Blocha i wspól. o otwarcie konkursu do majątku jego zamianowano adwokata dra Gałeckiego w myśl §. 64 ust. konk. kuratorem dla niego i że do oświadczenia się kuratora na prośbę rzeczoną naznaczono termin na dzień 25 maja 1883.

Wzywa zarazem sąd Henryka Gewürtza ażeby informacyę kuratorowi swemu udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 17go maja 1883.

L. 4284. (2775 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia przez edykt niewiadomego z miejsca pobytu Jonasza Rosenstraucha, że Bank dla handlu i przemysłu w Stanisławowie uzyskał przeciw niemu nakaz zapłaty z 11|4 1883 l. 4284, który ustanowionemu dlań kuratorowi drowi Bardach w Stanisławowie się doręcza i poleca pozwanemu, aby zarzuty swoje przeciw temu nakazowi zapłaty w 3 dniach wniósł, lub kuratorowi w tym celu informacyę udzielił, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów, 11 kwietnia 1883.

L. 15424. (3208 3—3)

C. k. sąd krajowy lwowski uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Henryka Breuera, iż celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 25go lutego 1882 l. 6537, którą na żądanie p. Antoniego Dąbczańskiego tegoż za właściciela sumy 2000 zł. na dobrach Jaryczów stary na rzecz Leokadyi Semetkowskiej zaintabulowanej, w stanie czynnym tejże sumy zaintabulowano, i prawo zastawu dla sumy 1000 zł. na rzecz ś. p. Józefa Breuera w stanie biernym 2000 zł. zaprenotowane, ze stanu biernego tejże sumy wykreślono, ustanowiono dlań kuratora ad actum w osobie adw. dra Pająka z substytucyą adw. dra Jahla i pierwszemu z nich rzeczoną uchwałę doręczono.

Lwów, dnia 28go kwietnia 1883.

Zl. 12977. (3556 3—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg werden alle diejenigen, welche auf folgende im Lastenstande der in Lemberg sub Nr. 529$^{2}/_{4}$ gelegenen Realität haftenden Hypothekarforderungen und Rechte und zwar:

1) auf die zu Gunsten des Franz Niedzielski im Grunde des Kaufvertrages vom n Juni 1807 ut Dom. 24 pag. 433 n. 1 o8 intabulirte Verbindlichkeit der Eheleute Josef und Barbara Schulz letztere geb. Niedzielska nicht nur ein Zimmer sammt Küche im I Stockwerke der Realität Nr. 529$^{2}/_{4}$ linkerseits, zur lebenslänglichen Benützung dem Franz Niedzielski zu übergeben, sondern auch demselben alljährlich in halbjährigen anticipativen Raten den Betrag von 520 fl, pol. an Unterhaltungskosten lebenslänglich zu bezahlen,

2) auf die zu Gunsten der Johanna Ulrich de Ulrichsthal im Grunde Schuldscheines vom 13 September 1811 von Barbara und Johann Duszyński am 1 November 1812 rückzahlbare Summe von 400 fl. W. W. und auf die über dieser Summe im Grunde Erklärung der Anna Ulrich de Ulrichsthal vom 28 August 1831 zu Gunsten der Eheleute Johann und Anna Łempickie ut oblig. 34 p. 350 n. 1 on. haftende Summe 160 fl. C. M.

3) auf das im Grunde des Miethvertrages vom 12 September 1811 zu Gunsten der Johanna Ulrich de Ulrichsthal ut Dom. 24 pag. 487 n. 6 on. haftendes einjähriges Miethrecht des ganzen oberen Stockwerkes des Hauses sub Nr. 529$^{2}/_{4}$ sammt Dachkammer und zwei Holzlagen für die Zeit vom 1 November 1811 bis letzten October 1812,

4) auf die im Grunde Kaufvertrages vom 8 Oktober 1811 zu Gunsten der Rozalia Schulz und der Johanna Ulrich de Ulrichsthal ut Dom 24 p. 487 n. 8 on. haftende Verbindlichkeit des Blasius und der Katarina Piotrowskie der Ersteren die Summe 5000 fl. pol. oder 314 fl. rh. W. W. und der letzteren d. i. der Johanna Ulrich de Ulrichsthal die 2000 fl. in Banknoten zu bezahlen — irgend welche Ansprüche zu erhebengedenken, aufgefordert, diese Ansprüche bis zum 31 Mai 1884 bei diesem k. k. Landesgerichte anzumelden, da nach fruchtloser Verstreichung der obigen Frist, auf Ansuchen der Bittsteller die Amortisation der oben spezifizirten Lastenposten und deren Löschung bewilliget werden würde.

Lemberg, am 5 Mai 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 3314. (3328 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w kwocie 4.811 zł. 34 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 5.000 zł. w. a. na hipotekę majętności Dąbrowa vel Pastewnik w Skniłowie położonej w powiecie lwowskim Zygmunta Aszkanazego własnej z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1 stycznia 1882 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami pobocznemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, dnia 25 kwietnia 1883.

ZAKŁAD krowiankowy

koncesyonowany przez Wys. c. k. Namiestnictwo pod dozorem władz sanitarnych

L. J. Kubickiego

weterynarza m. Lwowa i docenta weterynaryi poleca zawsze **świeżą krowiankę.**

Szczepienie w zakładzie, przez doktora medycyny wykonywane, odbywa się codziennie od godziny 4 popołud.

Na żądanie wysyłam za pobraniem.

Lwów, ulica Łyczakowska 7.

(2673 12-24)

Kawę

po zniżonych cenach dostarcza

Ludwik Harling i Sp. w Hamburgu

za gwarancyą tylko w wybornych gatunkach po nadzwyczaj niskich cenach, franco za pobraniem:

5 kilo	**Santos**, wydatną . . .	zł. 3. — ct.
5 „	**Mokka**, afryk. bardzo lubianą	„ 3. 60 „
5 „	**Kuba**, brylantową	„ 4. 50 „
5 „	**Portorico**, wyśmienitą .	„ 4. 80 „
5 „	**Ceylon**, najwyb. gatunku .	„ 5. — „
5 „	**Menado**, złotą, bardzo szlachetną	„ 5. 40 „
5 „	**Mokka**, arabską ognistą	„ 6. — „

H. a, 1109/5 (3558 2—5)

Dr. TADEUSZA BIELINSKIEGO

Zakład wodoleczniczy

Bystra obok Bielska

koleją północną, trzy godziny od Krakowa oddalony, otwiera z dniem 1go maja swój sezon letni.

Zakład ten w celu leczniczym umyślnie zbudowany, składa się z 40 pokoi mieszkalnych, wznosi się u stóp gór lasem szpilkowym pokrytych w dolinie jedynie na południe otwarty z prześlicznym widokiem na Tatry i Babią górę. Rzeka, staw i wielka ilość źródeł dostarcza wody za pomocą wodociągów w całym zakładzie rozprowadzonej, co umożliwia leczenie wodą nietylko w łazienkach lecz i w pomieszkaniu chorego.

Restauracya w własnym zarządzie. Ceny nader umiarkowane. Zapytania dotyczące zakładu przyjmuje (2900 10-3)

Zarząd zakładu wodoleczniczego

Bystra obok Bielska

NAJLEPSZYM

Papierem na papierosy

jest

LE HOUBLON

francuskiego wyrobu.

Przed naśladowaniem ostrzega się!

Ten papier jest tylko wtedy prawdziwym, jeżeli każda karteczka nosi stempel **Le Houblon** i każda paczka zaopatrzoną jest w niżej umieszczony znak ochronny i podpis.

Cawley & Henry. Propr.es du Brevet

MARQUE DE FABRIQUE C. C.

CAWLEY & HENRY, Seuls Fabricants, PARIS

Los 2 złr. X. Los 2 złr.

Królewska węgierska LOTERYA RZĄDOWA

Każdy los może 2 wygrane zrobić. | 5331 wygranych w łącznej sumie 210.000 złr. | Każdy los może 2 wygrane zrobić.

Między temi:

1 główna wygrana		zł. 70.000
1 główna wygrana		„ 20.000
2 główne wygrane	po „	10.000

a mianowicie:

100.000 zł. w 5% Rencie papierowej i 100.000 zł. gotówką.

Ciągnienie 12 czerwca.

Do wygrania 1 czerwca

na losy pożyczki z roku 1864

200.000 złr.

Promesa 4 złr. 50 cent. — Nabyć można

w handlu Fr. Schubutha i Syna

Lwów — Rynek. [3519 2—2]

Słownik geograficzny

Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich

pod Redakcyą:

Filipa Sulimierskiego, Bronisława Chlebowskiego i Władysława Walewskiego

Wyłącznym nakładem Władysława WALEWSKIEGO

wychodzi w Warszawie od r. 1880, *co miesiąc* zeszytami po 5 ar. druku; 12 zeszytów składa 1 tom.

Cena zeszytu: w rublach *50 kop.*; w w. a. *65 cnt.*; w markach *1 m. 5 f.*

Cena tomu: w rublach *6 rs.*; w w. a. złr. *7.50*; w markach *12 m. 60 f.*

Cena z przesyłką pod opaską w kraju lub zagranicą: w rublach *60 kop.*; w w. a. *75 ct.* w markach *1 mrk. 25 f.*

Cena tomu z przesyłką: w rublach *7 rs. 20 kop.*; w w. a. *9 złr.*; w markach *15 marek.*

Oprawa tomu **rs. 1.**

Administracya Słownika i *adres* do przesyłania pieniędzy, reklam, także artykułów.

JULIUSZ WALEWSKI, dr. praw, Warszawa, ul. Długa, Nr. 47.

(612 29—100)



Zawiadamiamy niniejszem, że na tegoroczny sezon zaopatrzyliśmy nasz magazyn obficie w najlepsze **POWOZY.** Począwszy od Landauskich powozów o czterech siedzeniach, kolasek, na pół krytych faetonów, faetonów do powożenia dla panów i dam, aż do dorożki, wozu gospodarskiego i tarantasów, znachodzi się wielki wybór najlepszych wyrobów tego rodzaju, do których zwidzenia każdego najuprzejmiej zapraszamy.

SKŁADY znajdują się we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika l. 5 i 21.

SCHUSTALA i SPKI.

c. k. uprzyw. nadworna fabryka powozów, odszczególniona kilkoma dyplomami honorowemi i wieloma medalami, a między temi pierwszem uznaniem na wystawie przemysłowej.

Zawiadamiamy zarazem, że wysyłamy na prowincyę rozmaite angielskie lakiery powozowe w najlepszym gatunku do użytku dla naszych gości lub dla lakierników powozów i innych przedmiotów. (1362 23—?)

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem rozpoczyna się X. król. węg.

Loterya państwowa na cele dobroczynne

której czysty dochód przeznaczony jest

na mocy najwyż. postanowienia Jego ces. król. apost. Mości

z dnia 2go lipca 1882.

w 2/8 częściach na rzecz funduszu ustanowionego na wsparcie niezamożnych wdów i sierót po król. węg. urzędnikach, w 2/8 częściach dla stowarzyszenia „Marya-Verein“ w Budapeszcie, w 2/8 częściach dla „Armenkinder-Spitals-Verein“ w Peszcie, w 1/8 części dla Zakładu „Hauptstädtische-Bettungshaus“, nakoniec w 1/8 części dla utworzyć się mającego Zakładu w Nowym Peszcie „Bildungs-Anstalt für Ackerbau“.

Ogólne wygrany ustanowione w ilości 5.331

wynoszą według następującego planu gry 210.000 złr. a to:

1. główna wygrana na	70.000 złr.	w 5% wyg. obligac. renty papierowej	3 wygranych à 5000 zł.	razem 15.000 złr.	w gotówce
„ „ „	20.000 złr.		8 „ „ 1000 zł.	„ 8.000 złr.	
			16 „ „ 500 zł.	„ 8.000 złr.	
			80 „ „ 100 zł.	8.000 złr.	
2. główne wygr. po 10.000 złr.	20.000 złr.		220 „ „ 50 zł.	„ 11.000 złr.	
			5000 „ „ 10 zł	„ 50.000 złr.	

Ciągnienie nastąpi nieodwołalnie dnia 12 czerwca 1883

Los kosztuje 2 złr. w. a.

Losy nabyć można: w Dyrekcyi loteryi w Budapeszcie (Pest, Hauptzollamt, Halbstock), gdzie na razie także wystosować można zamówienia, choćby tylko na pojedyncze losy, przesyłając zarazem przypadającą należytość za przekazem pocztowym; we wszystkich urzędach podatkowych, loteryjnych i sprzedaży soli, po większej części w urzędach pocztowych i we wszystkich miastach i znaczniejszych miejscowościach, w miejscach ustanowionych do sprzedaży losów. (3119 4—6)

Budapeszt, dnia 15 kwietnia 1883. **Król. węg. Dyrekcya loteryi.**

Adam Freyseyesen, radca sekcyjny w król. węg. Ministerstwie skarbu i Dyrektor loteryi.

(Przedruk nie będzie opłacany)

Truskawiec.

Otwarcie sezonu dnia 1go czerwca 1883 r.

Zakład ten położony 8 kilometrów od najbliższej stacyi kolei Dniestrzańskiej „Drohobycz-Truskawiec.“

Posiada 15pr. solankę i silne siarczane wody do kąpiel; słonogorskie rozwalniające i moczopędne zdroje do picia, borowinę żelazistą i szlam słono-siarkowy do kąpiel; aptekę, urząd pocztowy i telegraficzny.

Nowo zbudowane łazienki o 60 gabinetach urządzone są z wszelką wytwornością, jak również nowo urządzona wziewalnia pary słonej i wyciągu igliwia; leczenie elektryczne.

Nowe i wygodnie urządzone pomieszkania z usługą, kilka restauracyj i cukiernia, nowy bilard fortepian, dobra kapela i wiele nowo urządzonych ulepszeń.

Lekarz zdrojowy Dr. Zygmunt Rieger, radca zdrowia.

Zamówienia na pomieszkania i powozy do stacyi kolejowej „Drohobycz“ lub „Drohobycz-Truskawiec“ przyjmuje przy dołączeniu zadatku.

Zarząd zdrojowy.

Chorzy, posiadający świadectwo ubóstwa, potwierdzone przez c. k. starostwo, korzystać będą mogli z uwolnienia taksy od opłaty taksy i tańszych kąpieli, tylko w porze od 1 do końca czerwca i od 15 sierpnia do 15 września. (3431)

Ogłoszenie licytacyi.

(3272 2—4)

Galicyjski

Zakład zastawniczy i kredytowy

LWOW, ulica Teatralna, w gmachu Teatralnym,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe zastawy, a mianowicie: przedmioty **złote i srebrne, drogie kamienie, futra, suknie, bielizna**, towary łokciowe i wszelkie inne przedmioty, zostaną w myśl §. 19, 20, 24, 26 i 27 w dniach 18, 19, 20 czerwca 1883 zwykłych godzinach urzędowych w lokalnościach Zakładu przez publiczną licytacyę najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane.

Uprasza się także właścicieli kwitów o podjęcie nadwyżek za sprzedane zastawy.

Lwów, dnia 7 maja 1883.

VICTORIA WODA GORZKA naturalna

trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady János, a o 260 gr. więcej jak Pülna i Friedrichshall.

WODĘ GORZKĄ VICTORIA aprobowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność. — Ces. rzecz. tajny radca, profesor uniwersytetu w Warszawie.

Dr. D. Lambl.

Wodę gorzką Victoria analizowałem chemicznie i skonstatowałem w 1000 częściach 606 części stałych i skutecznych i uchodzi ta woda teraz słusznie jako **najbardziej esencyonalna** ze wszystkich znanych wód gorzkich. **N. Milicer**, magister chemii w Warszawie.

Następnie zbadana przez profesora Roscoe w Manchester, profesora Ulex z Hamburga, profesora Ballo w Budapeszcie. Oceniona i polecona przez profesora Ducheka, Auspitza, radcę sanitarnego Osera, Lorinsera **w Wiedniu**, profesora Oetingera, Dra Warschauera w **Krakowie**, profesora Feigla, dyrektora szpitalu Dra Głowackiego, Dra Widmanna we **Lwowie**, Dra Krizego, Dra Zaleskiego, Dra Kobylańskiego, Dra Kinderfreunda, Dra Kurcyusza w **Warszawie** itd. itd.

Najlepszy i najwięcej uznany środek we wszelkich chorobach żołądkowych i kiszkowych, uderzeniach krwi w skutek siedzącego sposobu życia itd., przeciw chorobom cery, piegom, wyrzutom i gruczołom.

Na składzie we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych.

W interesie publiczności uprasza się zażądać **wyraźnie** „Victoria woda gorzka“. (2296 8—15

W Y K A Z
ilości członków i udziałów, tudzież obrotów pieniężnych
Banku rolniczego we Lwowie
za kwiecień 1883.

Liczba członków 164: zdeklarowane udziały po zł. 200 — 362; wpłacono na udziały 54.640 zł.; na fundusz rezerwowy zł. 3830; razem zł. 58.470; — Wkładki: stopa procent. 4pr.; stan z początkiem miesiąca zł. 15.358; przybyło zł. 1546; ubyło zł. 1309; stan z końcem miesiąca zł. 15.595; zapas gotówki złr. 5517. — Udzielone zaliczki na produkta: zaliczki z początkiem miesiąca zł. 78.561, udzielono zł 19.915. spłacono zł. 25.024, pozostało zaliczek z końcem miesiąca zł. 73.452. — Kredyt z reeskontu: z początkiem miesiąca zł. 19 287. spłacono zł. 6800, z końcem miesiąca zł. 12.487. (3646)

Azienda
Austro-francuzkie towarzystwo ubezpieczeń na życie ludzkie, rent i kapitałów
ma zaszczyt na podstawie §. 15 warunków ubezpieczeń zaprosić niniejszem Panów subskrybentów wzajemnych spółek spadkobierczych (assocyacye na przeżycie) powyżej wymienionego towarzystwa, jakoteż objętych spółek od towarzystwa c. k. uprzyw. Aziendy asicuratrice w Tryeście i Banku ojczystego w Wiedniu na odbyć się mające

Ogólne zgromadzenie
w sobotę dnia 16 czerwca 1883,
o 10 godzinie przed poł. w biurze towarzystwa w Wiedniu (I Hohenaufengasse 10).
Na porządku dziennym stoją sprawy, mianowicie:
1) Sprawozdanie Rady nadzorczej o stanie odebranego majątku wzajemnych spółek spadkobierczych od Towarzystwa c. k. uprzyw Aziendy asicuratrice w Tryeście, ojczystego Banku w Wiedniu, jakoteż z czynności za upłyniony rok i stanu majątku spółek z końcem roku 1882.
2) Wybór Rady lustracyjnej, składającej się z 7 członków w celu kontroli prowadzenia interesów spółki
Panom subskrybentom przysługuje prawo dać się zastąpić na tem zgromadzeniu przez trzecie osoby zaopatrzone w przepisane pełnomocnictwo.
Karty wstępu na posiedzenie, względnie blankiety na pełnomocnictwa będą wydane za okazaniem policy Aziendy austro-francuzkiego towarzystwa ubezpieczeń na życie ludzkie, rent i kapitałów, c. k. uprzyw. Aziendy asicuratrice w Tryeście lub Banku ojczystego w Wiedniu najpóźniej do sześciu dni przed terminem ogólnego zgromadzenia.
W Wiedniu, dnia 17 maja 1883
Rada nadzorcza
Aziendy austro-francuskiego Towarzystwa ubezpieczeń na życie ludzkie, rent i kapitałów. (3585)

L. 305. (3649 1—3)

Konkurs
na jedno miejsce funduszowe w Zakładzie sierot u św. Kazimierza we Lwowie dla dziewcząt które bądźto obojga rodziców, bądź jedno z nich utraciły i znajdują się w wieku między 7mym a 12tym rokiem życia.
Podania, zaopatrzone w świadectwo chrztu sieroctwa, ubóstwa, zdrowia i szczepionej ospy, należy wnosić do Komisyi Instytutu ub Chrześcian w pałacu Jego Ekscelencyi Ks. Arcybiskupa łacińskiego we Lwowie najdalej **do 10 lipca 1883.**
Lwów, dnia 25 maja 1883
Z Komisyi Instytutu ubogich chrześcian.

(3606 2—3)

Ogłoszenie.
Przełożeństwo gminy wyznaniowej izraelickiej w Stryju rozpisuje niniejszem konkurs na posadę nauczyciela religii mojżeszowej przy szkołach ludowych w Stryju, z roczną płacą 350 złr.
Ubiegający się o tę posadę mają podania swoje zaopatrzone w dowody uzdolnienia najdalej do dnia 25 czerwca 1883 do podpisanego przełożeństwa wnieść.
Przełożeństwo izraelickiej gminy wyznaniowej.
Stryj, dnia 21 maja 1883.
M. Rappaport.

L. 770. (3583 3-3)

Obwieszczenie.
Galicyjska kasa oszczędności we Lwowie. Celem obsadzenia wakującej posady syndyka galicyjskiej kasy oszczędności, z którą połączone jest honoraryum w rocznej kwocie 1.250 zł, bez prawa do emerytury, tudzież zwrot wydatków w gotówce (na stemple, portorya, edykta, i t. p.) i ryczałt na wydatki kancelaryjne. oznaczyć się mający, rozpisuje się niniejszem **konkurs do dnia 13go lipca 1883.**
Panowie adwokaci we Lwowie zamieszkali, reflektujący na powyższą posadę, zechcą wnieść swe podania do Dyrekcyi gal. kasy oszczędności (prez protokół podawczy) w oznaczonym terminie.
We Lwowie, dnia 11 maja 1883.
Dyrekcya.
Przedruk nie honoruje się.

L. 3519. (3331 1—3)

Obwieszczenie.
Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw kapitał 8.802 złr. 78 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 10.000 w. a. na hipotekę dóbr Probabin w powiecie horodeńskim położonych, p. Schulima Neubergera własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1go lipca 1881 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu 6 miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.
We Lwowie, dnia 2 maja 1883.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papi ru